

IV. MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

SZCZĘSNY WACHHOLZ (Kraków)

Akty prawne Rewolucji Krakowskiej z roku 1846

Przedmowa

Teksty aktów prawnych Rewolucji Krakowskiej z roku 1846 były ogłaszane drukiem, już to w „Dzienniku Rządowym Rzeczypospolitej Polskiej“, który wydawał w Krakowie Rząd Narodowy względnie dyktator Jan Tyssowski, już to w piśmie periodycznym „Gazeta Krakowska“, już to w postaci ulotek.

Dziennika rządowego wydano sześć numerów¹, przy czym nr 1 znany jest w dwóch postaciach. Mianowicie jako nr 1 z 24 lutego 1846 r. pod tytułem „Dziennik Rządowy Narodowy Rzeczypospolitej Polskiej“² oraz jako nr 1 z 26 lutego 1846 r. pod tytułem „Dziennik Rządowy Rzeczypospolitej Polskiej“, który noszą już wszystkie następne numery. „Dziennik Rządowy“ nr 1 z 26 lutego powtórzył treść „Dziennika Rządowego Narodowego“ nr 1 z 24 lutego i prócz tego ogłosił jeszcze odezwę dyktatora Tyssowskiego z 26 lutego, dotyczącą zakresu działania sekretarza dyktatora, Edwarda Dembowskiego i Karola Rogawskiego, nominacje urzędnicze, dokonane w dniach 24 i 25 lutego oraz artykuł informacyjny pt. *Z Galicji Wschodniej dnia 17 lutego 1846 r.*

„Dziennik Rządowy Narodowy“, nr 1 z 24 lutego, nie zawiera w nagłówku godła państwowego, tj. orła. Dzienniki rządowe nr 1 z 26 lutego i nr 2 z 27 lutego mają w nagłówku orła z koroną; dzienniki nr 3, 4 i 5 z 28 lutego, 1 i 2 marca orła bez korony, zaś nr 6 z 3 marca orła w postaci, określonej przepisem art. VII ustawy rewolucyjnej z 23 lutego 1846 roku, tj. ze skrzydłami rozwiniętymi do lotu i trzymającego heraldycznie w prawej łapie wieniec dębowy, w lewej laurowy.

Komplet „Dziennika Rządowego“, tj. sześć numerów, poczynawszy od nr 1 z 26 lutego wydano także w Paryżu na emigracji, jako załącznik do reakcyjnej monografii, napisanej przez Józefa Millera-Kossowskiego i Stanisława Leonarda

¹ Komplet Dziennika Rządowego RP z 1846 r. drukowanego w Krakowie posiadają: Biblioteka Jagiellońska (5433/III/Czasop.), Wojew. Archiwum Państwowe w Krakowie (Bibl. 12032).

² Dziennik Rządowy Narodowy RP nr 1 z 24. 2. 1846 znajduje się w Krakowie w zbiorach: Bibl. Jag. (sygn. jak wyżej), Muzeum Narodowego, Bibl. Oddz. Czar. toryskich (33179/III), Wojew. Arch. Państw. (Bibl. podr. nr 3859 wkładka na końcu Dz. Rząd. W. M. Krakowa z r. 1846 oraz inwentarz tymczasowy nr 927 a).

Gajewskiego³. Wydanie paryskie jest kopią oryginału krakowskiego. Wyróżnia się jednak odmiennym drukiem oraz błędami w datach nr 5 i 6. Mianowicie nr 5 nosi datę 28 lutego zamiast 2 marca, zaś nr 6 datę 27 lutego zamiast 3 marca. Błędy te sprostowali wspomniani autorzy na końcowej stronie wydawnictwa. Prócz tego nr 6 zawiera na ostatniej stronie u samego dołu adnotację: „4119. W Drukarni i Litografii, Maulde i Renou, ulica Bailleul, 9—11“.

„Gazeta Krakowska“ w dniach rewolucyjnych ukazała się tylko raz jeden, a to 24 lutego 1846 roku, jako nr 44—45 i opublikowała kilka aktów prawnych. Ogłosiła proklamację tymczasowego komitetu bezpieczeństwa publicznego, który zawiesił swą działalność z chwilą ukonstytuowania się Rządu Narodowego, protokół utworzenia Rządu Narodowego i manifest tegoż Rządu oraz odezwę komisarza powiatu krakowskiego do obywateli. Wszystkie te akty noszą datę 22 lutego 1846 r. Ponadto ogłosił wspomniany numer „Gazety Krakowskiej“ odezwę dowódcy straży krakowskiej bezpieczeństwa z 23 lutego, zawierającą nominacje niższych dowódców straży. Następny z kolei numer „Gazety Krakowskiej“ pojawił się dopiero po upadku rewolucji, dnia 5 marca 1846 roku, jako nr 46 i ogłosił już obwieszczenie o zajęciu Krakowa przez wojska okupacyjne i stanie wojennym, z dnia 4 marca 1846 r. podpisane przez carskiego generała Paniutina i austriackiego Collina.

Bardzo ważnymi dokumentami są ulotki, znajdujące się w archiwalnych zbiorach krakowskich i zawierające teksty poszczególnych aktów prawnych rewolucji. Niektóre z nich zawierają treść, której nie ogłoszono w ogóle w „Dzienniku Rządowym“ ani w „Gazecie Krakowskiej“. Inne powtarzają akty prawne, drukowane w „Dzienniku Rządowym“ lub w „Gazecie Krakowskiej“, ale niekiedy ze zmianami istotnymi. Noszą często w lewym, górnym rogu numer, który odpowiadał zapewne liczbie aktów danej sprawy lub rejestrowi wydanych ulotek. Znaczenia jednak numeracji dziś z pewnością stwierdzić nie można, gdyż jak dotąd nieznane są losy archiwum krakowskiego Rządu Rewolucyjnego z r. 1846.

Do ważniejszych ulotek należy przede wszystkim ulotka (zob. tekst nr 19), zawierająca decyzję reakcyjnego naczelnika Narodu Polskiego, profesora Michała Wiszniewskiego, z 25 lutego 1846 r. o rozwiązaniu klubu rewolucyjnego, utworzonego przez Edwarda Dembowskiego. Jedyne egzemplarz tej ulotki znalazłem w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. W innych zbiorach krakowskich nie

³ Monografia nosi tytuł: „Kopia Dziennika Rządu Rewolucyjnego z czasów ostatniego Powstania w Krakowie, 22 Lutego 1846 Roku i relacja o zaszczytch wypadkach, wydane nakładem Józefa Millera-Kossowskiego i Stanisława Leonarda Gajewskiego, dodane przez tychże Uwagi nad wypadkami w Kraju i obecnym stanem Emigracji“, Paryż 1846. Drukarnia Maulde i Renou, ul. Bailleul, 9—11. Egzemplarz tej monografii wraz z Dziennikami Rządowymi posiada w Krakowie Muzeum Historyczne (nr inw. 900). Monografia bez Dzienników Rządowych znajduje się w tece Ambrożego Grabowskiego E. 29 dodatek (Woj. Arch. Państw. w Krakowie), zaś tylko Dzienniki bez monografii w Bibl. Oddz. Czart. Muzeum Narodowego w Krakowie (33178/III).

napotkałem jej. Do ważniejszych ulotek należy następnie odezwa także z 25 lutego i również w „Dzienniku Rządowym“ nie ogłoszona, zawierająca zrzeczenie się władzy przez Tyssowskiego na rzecz wspomnianego profesora Wiszniewskiego (zob. tekst nr 17). Po jednym egzemplarzu tej odezwy posiadają zbiory Muzeum Narodowego w Krakowie, Oddział Czartoryskich i Wojew. Archiwum Państwowego w Krakowie.

Ważna jest również ulotka (zob. tekst nr 32), zawierająca odezwę dyktatora Tyssowskiego do ludu polskiego z 26 lutego 1846 r. w sprawie zniesienia pańszczyzny, amnestii za „mordy i samowole popełnione w niektórych miejscach“ oraz grożąca karą śmierci za rozboje popełnione w przyszłości, która wprowadzie powtarza treść aktu, ogłoszonego w „Dzienniku Rządowym“ nr 2, ale z istotnymi zmianami. Mianowicie tekst ulotkowy posiada jeszcze jedno zdanie, zdanie końcowe, którego brak w tekście, opublikowanym w „Dzienniku Rządowym“. Zdanie to brzmi następująco: „Podburzających do mordów i rabunków takąż sama kara czeka“. Ponadto tekst odezwy w „Dzienniku Rządowym“ podpisał prócz Tyssowskiego sekretarz Rogawski. Tymczasem na ulotce pod nazwiskiem Tyssowskiego mieści się podpis: „Sekretarz Dyktatora Edw. Dembowski“. Cztery egzemplarze tej ulotki znajdują się w zbiorach Wojew. Archiwum Państwowego w Krakowie i jeden w Oddziale Czartoryskich Krakowskiego Muzeum Narodowego.

Na uwagę zasługuje także ulotka (zob. tekst nr 22), której dwa egzemplarze znajdują się w Oddziale Czartoryskich. Jest to przedruk artykułu o wojnie partyzanckiej z „Dziennika Rządowego“ nr 3, który nosi podpis „Jan Tyssowski“. Tymczasem ulotka wyróżnia się podpisem odmiennym, nadającym jej charakter już oficjalnej instrukcji. Podsygnowano ją bowiem następująco: „Tyssowski Dyktator. Zgodność z oryginałem świadczą: Rogawski S. D.“.

W „Dzienniku Rządowym“ nr 4 zamieszczono artykuł z dalszym ciągiem opisu wojny partyzanckiej. Jednak nie zaopatrzone go żadnym podpisem. Nie znalazłem również ulotki o charakterze odezwy instrukcyjnej, jak co tylko opisana, dotycząca pierwszej części wojny partyzanckiej. Z tych powodów wspomnianego artykułu z „Dziennika Rządowego“ nr 4 nie zamieściłem wśród aktów prawnych rewolucji. Ponieważ jednak wiąże się treściowo z odezwą instrukcyjną o wojnie partyzanckiej, dlatego podałem jego treść w przypisie do tekstu tej ostatniej⁴.

Dwa teksty aktów prawnych Rewolucji Krakowskiej z r. 1846 znane są nam tylko z przedruku w monografiach: Leopolda Sacher-Masocha, *Polnische Revolutionen — Erinnerungen aus Galizien*, Praga 1863 (ss. 159—160 i 167—170) oraz Maurycego Sali, *Geschichte des polnischen Aufstandes vom Jahre 1846*, Wiedeń 1867, (ss. 370—1 i 373—4). Są to: instrukcja bez daty, podpisana przez Tyssowskiego, dotycząca ogólnej organizacji powstania i wybuchu rewolucji wśród mas ludowych (zob. tekst nr 60) oraz odezwa bez daty i podpisu do Narodu Niemieckiego z powodu wybuchu powstania w Wk. Ks. Poznańskim (zob. tekst nr 61).

⁴ Zobacz przypis 21 do tekstu nr 22.

Sala podał również (op. c., ss. 375—7) odezwę bez daty i podpisu do Polaków, którą przełożył na język polski Stefan Kieniewicz w monografii *Rewolucja polska 1846 roku*, Wybór źródeł (Bibl. Nar., ser. I, nr 132, Wrocław, ss. 172—5). Odezwa ta jednak istnieje w oryginale polskim w formie ulotkowej. Odnalazłem w zbiorach krakowskich dwa jej egzemplarze, a to w Bibliotece Jagiellońskiej i w Wojew. Archiwum Państwowym. Na skutek przekładu z języka polskiego na niemiecki przez Salę i znów z języka niemieckiego na polski przez Kieniewicza odbiega tekst, zawieszony u Kieniewicza pod względem werbalnym dość znacznie od oryginału polskiego tej odezwy, znajdującego się w Krakowie.

Dwa rękopiśmienne teksty aktów prawnych (zob. teksty nr 25, 50) odnalazł jeszcze ostatnio mgr Wojciech Bartel. Oba teksty dotyczą stosunku personelu teatralnego do służby wojskowej.

Prócz aktów, wydanych przez Rząd Narodowy, dyktatora Tyssowskiego i organa im podległe, zamieściłem w zbiorze tekstów kilka aktów, ogłoszonych przez wspomniany już tymczasowy komitet bezpieczeństwa, który zawiązał się 22 lutego 1846 roku po wycofaniu się z Krakowa wojsk austriackich i władz Wolnego Miasta i tegoż dnia uległ zawieszeniu na skutek utworzenia Rządu Narodowego. Komitet ten jednak odżył dnia 3 marca 1846 roku po ustąpieniu z Krakowa władz i wojsk powstańczych w tym samym, co poprzednio, składzie tj. Józef Wodzicki, Piotr Mo-szyński, Józef Koszowski, Leon Bochenek, Antoni Helcel (syn), przybrawszy Hilarego Meciszewskiego w charakterze protokolanta. Ponieważ ów komitet stanowił władzę wyjątkową, acz tylko przejściową przy wybuchu rewolucji i przy jej zakończeniu, przeto obwieszczenia jego (zob. teksty nr 1, 62, 63, 64) włączyłem do aktów prawnych z okresu Rewolucji Krakowskiej.

Teksty aktów podaję poniżej w porządku chronologicznym, numerując je kolejno. Podaję ich treść w brzmieniu „Dziennika Rządowego“, w braku tegoż, w brzmieniu „Gazety Krakowskiej“, a gdy i tego brak, w brzmieniu ulotki. Różnice między tekstem „Dziennika Rządowego“ lub „Gazety Krakowskiej“, a tekstem ulotki zaznaczam w przypisach. Wyjątkowo podaję tekst w brzmieniu ulotki, a to w odniesieniu do zasad wojny partyzanckiej (zob. tekst nr 22), gdyż ulotka ma charakter instrukcji, której odnośny tekst w „Dzienniku Rządowym“ nie posiada. Teksty aktów, podane przez Salę i Sacher-Masocha w języku niemieckim (zob. teksty nr 60 i 61), powtarzam za nimi również w języku niemieckim.

Pod tytułem każdego aktu zamieszczam adnotację, która określa: 1) w jakim ówczesnym wydawnictwie odnośny akt ogłoszono oraz 2) jacy autorzy opracowań monograficznych jego tekst ogłosili. Ponadto dodaję objaśnienia, jeżeli zachodzi tego potrzeba, zwłaszcza jeśli chodzi o ulotki. Posługuję się przy tym następującymi skrótami:

- B. J. *Biblioteka Jagiellońska w Krakowie. Druki ulotne 224783/IV. A. Rozporządzenia Rządu Narodowego i dyktatora 1847—48.*
- B. P. *Wojew. Archiwum Państwowe w Krakowie. Biblioteka nr 3859, wkładka na końcu Dziennika Rządowego W. M. Krakowa z r. 1846.*

- Czart. 1 Muzeum Narodowe w Krakowie, Oddz. Czartoryskich. Druki ulotne. Wolne Miasto Kraków 1815—47. Ew. XVI. 9641—9649.*
- Czart. 2 Muzeum Narodowe w Krakowie, Oddz. Czartoryskich. Druki ulotne 1846—1848. Ew. XVI. 10870—10902.*
- E. Wojew. Archiwum Państwowe w Krakowie. Teka Ambrożego Grabowskiego E. 29. „Rok 1846“.*
- G. K. „Gazeta Krakowska“, nr 44—45 z 24. 2. 1846.*
- I. T. Wojew. Archiwum Państwowe w Krakowie. Inwentarz tymczasowy nr 927 a.*
- M. H. Muzeum Historyczne w Krakowie. Druki ulotne.*
- WMK. Wojew. Archiwum Państwowe w Krakowie. Akta senatu W. M. Krakowa WMK. V—155.*
- DRN Dziennik Rządowy Narodowy RP, nr 1 z 24. 2. 1846.*
- D. 1 Dziennik Rządowy RP, nr 1 z 26. 2. 1846.*
- D. 2 Dziennik Rządowy RP, nr 2 z 27. 2. 1846.*
- D. 3 Dziennik Rządowy RP, nr 3 z 28. 2. 1846.*
- D. 4 Dziennik Rządowy RP, nr 4 z 1. 3. 1846.*
- D. 5 Dziennik Rządowy RP, nr 5 z 2. 3. 1846.*
- D. 6 Dziennik Rządowy RP, nr 6 z 3. 3. 1846.*
- Opr. Skrót, który oznacza, że wymienieni następnie autorzy podali w zacytowanych monografiach tekst danego aktu prawnego.*
- Rkp. Rękopis.*
- Uw. Uwaga.*

(1)

Kraków, 22 lutego 1846

Proklamacja

(Druk: G. K. — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — E. — WMK.

Opr. Klemens Bąkowski „Kronika Krakowska 1796—1848“, część III. 1832—1848.

Bibl. Krak. nr 42, Kraków 1910, s. 189—190).

Wysłana z pośród obywateli delegacja wróciła z oświadczeniem, że Rząd i wszelkie władze, a nawet siła zbrojna zajmująca miasto przez dwa dni, opuściły go, a zostawiły samemu sobie.

W takim położeniu rzeczy, obywatele osiedli, przyjaciele porządku i bezpieczeństwa mają obowiązek czuwania nad zachowaniem spokojności publicznej. Idzie o utworzenie organu, któryby z władzą, która miasto zająć może, wszedł w imieniu jego w komunikację i oprócz czuwania nad bezpieczeństwem własności, potrzeby jej w drodze słusznego rozkładu zaspokoił.

Postępując zatem z natchnienia tak szlachetnego, którym w wszelkich kolejach kraju naszego odznaczali się współrodacy nasi, obwieszczamy wszystkich przyjaciół porządku, że w celach powyższych związany został komitet, złożony z osób: Józefa Wodzickiego, Piotra Moszyńskiego, Józefa Kossowskiego, Leona Bochenka, Antoniego Helcla (syna), któremu tymczasowo powierzonym jest załatwienie wszystkiego, co może doprowadzić do powyższego celu.

Obywatele Miasta Krakowa! W imieniu tego porządku, którego zachowanie tak wam drogim być powinno, i tej publicznej cnoty, jaka zawsze cechowała waszych szlachetnych przodków, wzywamy was, abyście tej tymczasowej władzy posłusznymi byli.

Kraków d. 22 Lutego 1846 r.

Józef Wodzicki, Piotr Moszyński, Józef Kossowski, Leon Bochenek, Antoni Helcel (Syn).

(2)

Kraków, 22 lutego 1846

Protokół

Spisany na dniu 22 Lutego 1846 roku o godzinie 8-mej wieczorem przez niżej podpisanych w celu objęcia Rządu Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej.

(Druk: DRN — D. 1 — G. K. — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — Czart. 2 — E. — WMK.

Opr. Bolesław Limanowski „Historja ruchu rewolucyjnego w Polsce w 1846 R.“, Kraków 1913, s. 193—4. — Stefan Kieniewicz „Rewolucja polska 1846 roku“ Bibl. Nar., ser. I, nr 132, s. 118—119. — Leopold Sacher-Masoch „Polnische Revolutionen — Erinnerungen aus Galizien“ Praga 1863, s. 152—153 w przekładzie niemieckim. — Maurycy Sala „Geschichte des polnischen Aufstandes vom Jahre 1846“ Wiedeń 1867, s. 365—6, w przekładzie niemieckim. — „Wiosna Ludów“ Wydawn. Zbiorowe. PIW 1953, tom V, s. 475—7).

Czternastoletnie usiłowania prawych Synów Ojczyzny w celu odzyskania bytu Narodowego wywołały we wszystkich stronach ujarzmionej Polski liczne sprzysiężenia, narażające członki tychże na najokropniejsze niebezpieczeństwo; mimo których jednak udało się nareszcie związać wszystkie w jeden kierunek, to jest odzyskanie Ojczyzny przez usamowolnienie całego Ludu Polskiego. Dnia 24 stycznia br. wydziały wszystkich związków całej Polski oddały władzę w ręce Rządu, składającego się z pięciu osób, wybranych od Księstwa Poznańskiego, Miasta Krakowa i jego Okręgu, Galicji, Rusi i Emigracji z dodanym sekretarzem; któren to Rząd miał uzupełnić się przez przybranie dwóch członków za Polskę Kongresową i za Litwę. — Członkowie wybrani i sekretarz władzę im powierzoną przyjęli i przed dniem 21 lutego na wybuch powstania przeznaczonym, mieli się zgromadzić w Krakowie; jakoż istotnie członkowie za Miasto Kraków i jego Okręg, za Galicję i Emigrację przed terminem się stawili, zaś członek za Księstwo Poznańskie został uwięzionym, a członek za Ruś i sekretarz Rządu na miejsce przeznaczenia dotąd nie zdążyli; na koniec członek Rządu za Emigrację wybrany przez wkroczenie wojska austriackiego do Krakowa na niebezpieczeństwo utraty wolności narażony, schronił się chwilowo za granicę.

W tej chwili ruch powszechny Miasta Krakowa i najnowsze wiadomości ze wszystkich stron okazują dowodnie, iż powstanie jest wolą Boga i całego Narodu Polskiego, wkładają zatem na pozostałych członków Rządu święty obowiązek ujęcia natychmiast im powierzonej władzy tym więcej, iżby inaczej popęd najświętszy mógł się wyrodzić w bezrząd i narazić na niebezpieczeństwo braci obywateli, udziału w powstaniu mieć nie mogących.

Przybierając do grona Rządowego obywatela z Polski Kongresowej, któren władzę przyjmuje, podajemy sobie więc nawzajem ręce i poprzysiegamy w obliczu Boga i Narodu Polskiego, iż władzę rewolucyjną tak długo wykonywać będziemy, dopóki cała Polska wyjarzmioną nie będzie, iż za środek do tego celu uznajemy poruszenie całego ludu przez zniesienie przywilejów i nadanie bezwzględnej własności ziemi dzisiaj przez włościan warunkowo tylko posiadanej, iż za wszelkie następstwa dzisiejszego czynu odpowiedzialność przyjmujemy i każdego, ktoby się naszym postanowieniom odważył sprzeciwiać za zdrajcę Ojczyzny uważać i stosownie z nim postępować będziemy, tak nam Boże dopomóż! — Sekretarzem naszym mianujemy Karola Rogawskiego. W dowód czego nasze własnoręczne podpisy

Ludwik Gorzkowski — Jan Tyssowski — Aleksander Grzegorzewski. Sekretarz Karol Rogawski.

(3)

Kraków, 22 lutego 1846 r.

Manifest Rządu Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej

(Druk: DRN — D. 1 — G. K. — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — Czart. 2 — E. — I. T. — WMK.

Opr. Janina Bieniarzówna „Rzeczpospolita Krakowska 1815—1846. Wybór źródeł”. Bibl. Nar., ser. I, nr 138, Wrocław 1950, s. 440—2. — Stefan Kieniewicz, op. c., s. 120—2. — Bolesław Limanowski, op. c., s. 194—6. — Leopold Sacher-Masoch, op. c., s. 154—6 w przekładzie niemieckim. — Maurycy Sala, op. c., s. 367—8 w przekładzie niemieckim. — Szczesny Wachholz „Powstanie Krakowskie 1846” Naprzód nr 18 z 23. 2. 1946. — „Wiosna Ludów”, tom V, s. 477—9).

DO NARODU POLSKIEGO

Polacy! Godzina powstania wybiła — cała rozszarpana Polska dźwiga się i wzrasta⁵ — powstał już bracia nasi w Księstwie Poznańskim, w Polsce Kongresowej, w Litwie i na Rusi biją się z wrogiem. Biją się o najświętsze prawa wydarte im podstępem i przemocą. — Wszak wiecie, co się działo i co się ciągle dzieje, kwiat naszej młodzieży gnije w więzieniach, starcy, co wspierali nas radą oddani bezcześci, księża obrani z wszelkiej powagi, słowem każdy, kto czynem a nawet myślą tylko pragnął żyć, umierać dla Polski, lub zniszczony, lub gnije w więzieniu, lub co chwila jest na to wystawiony. Odbiły się w sercach naszych i rozdarły je aż do krwi jęki milionów zaknutowanych — wywiedłych w podziemnych lochach — pędzonych w szeregach ciemnic — męczonych wszystkim, czemu tylko siła człowieka wystarczy — wydarli nam sławę — zabraniają nam naszego języka — nie pozwalają wyznawać wiary ojców naszych — kładą nieprzebyte tamy ulepszeniom składu towarzyskiego — uzbrajają braci przeciw braci — sięją potwarze na najgodniejszych synów Ojczyzny. Bracia! Jeszcze krok tylko, a nie będzie już Polski i ani jednego Polaka — wnuki nasze przeklinać będą pamięci naszej, żeśmy z najpiękniejszej krainy ziemi zostawili im tylko gruz i pustynię — żeśmy lud najbitniejszy dozwolili okuć w kajdany, że muszą wyznawać obcą wiarę — mówić obcym językiem i być niewolnikami gwałcicieli praw swoich, wołają na nas z grobu prochy ojców naszych męczenników za sprawę narodową, abyśmy się ich pomścili, wołają na nas niemowlęta, abyśmy im utrzymali Ojczyznę od Boga nam powierzoną — wołają na nas wolne narody całej ziemi, ażebyśmy nie dali upaść najświętszej zasadzie narodowości — woła na nas Bóg sam, którego od nas kiedyś rachunku żądać będzie.

Jest nas dwadzieścia milionów, powstańmy razem jak mąż jeden, a potęgi naszej żadna nie przemoże siła, będzie nam wolność, jakiej dotąd nie było na ziemi, wywalczymy sobie skład społeczeństwa, w którym każdego podług zasług i zdolności z dóbr ziemskich będzie mógł użytkować, a przywilej żaden i pod żadnym kształtem mieć nie będzie miejsca, w którym każdy Polak znajdzie zabezpieczenie dla siebie, żony i dzieci swoich, w którym upośledzony od przyrodzenia na ciele lub na duszy, znajdzie bez upokorzenia nieochybłą pomoc całego społeczeństwa, w którym ziemia dzisiaj przez włóścian warunkowo tylko posiadana, stanie się bezwarunkową ich własnością, ustaną czynsze, pańszczyzny i wszelkie tym podobne należitości bez żadnego wynagrodzenia, a poświęcenie się sprawie narodowej z bronią w rękę, będzie wynagrodzone ziemią z dóbr narodowych.

⁵ W ulotce „zrasta”.

Polacy! Nie znamy odtąd między sobą żadnej różnicy, jesteście odtąd braćmi, synami jednej Matki Ojczyzny, jednego Ojca Boga na niebie! Jego wezwijmy na pomoc, a on pobłogosławi orężowi naszemu i da nam zwycięstwo; ale aby wysłuchał głosów naszych, nie kalajmy się pijaństwem, ani rabunkiem, nie palimy poświęconej broni samowolnością lub morderstwem bezbronnym różnowierców i cudzoziemców, bo nie z ludami, ale z ciemieżcami naszymi bój prowadzimy. A teraz na znak jedności przypinajmy kokardy narodowe i wykonajmy przysięgę: „Poprzysięgam radą, mową i czynem służyć Ojczyźnie mojej Polsce! Poprzysięgam poświęcić jej wszystkie moje widoki osobiste, majątek i życie! Poprzysięgam posłuszeństwo bezwarunkowe Rządowi Narodowemu w Krakowie na dniu 22 m. t. o godzinie 8-mej wieczorem w domu pod Krzysztoforami zawiązanemu i wszystkim władzom od tegoż postanowionym, tak mi Panie Boże dopomóż“.

Manifest niniejszy ma być w Dzienniku Rządowym umieszczony w osobnych odciskach, na całą Polskę rozesłany i natychmiast we wszystkich kościołach z ambon i we wszystkich gminach przez przybycie na miejscach publicznych obwieszony^{5a}.

W Krakowie dnia 22 Lutego 1846 roku.

Ludwik Gorzkowski — Jan Tyssowski — Aleksander Grzegorzewski. — Sekretarz Rządu: Karol Rogawski.

(4)

Kraków, 22 lutego 1846

Obywatele miasta

(Druk: G. K. — w postaci ulotki: B. J. — Czart. 1 — E).

Spokojny i łagodny wasz charakter, jaki w każdym położeniu kraju zachowaliście, spodziewać się każe, że i w obecnych okolicznościach przyłożycie się do zachowania porządku i spokojności; wzywam was przeto, w imieniu Rządu Narodowego, ażebyście wszelką zachowali spokojność, wstrzymywali zapominających się do porządku i spokojności, spokojni w domach waszych pozostali, a gdy Rząd Narodowy uzna potrzebę wezwania waszej pomocy, wtedy spiesznie z nią przybywali, na wykonaniu tego wezwania polega wasze własne dobro.

Kraków dnia 22 Lutego 1846.

S. Korytowski. — Komisarz Powiatu Krakowskiego.

(5)

Kraków, 23 lutego 1846

Rząd Narodowy do wszystkich dawnych wojskowych

(Druk: DRN — D. 1 — w postaci ulotki: E.

Uw. W lewym, górnym rogu ulotki „Ner 14“.

Opr.: „Wiosna Ludów“, tom V, s. 479—480).

Pod surowością bycia uważanymi jako zdrajcy Ojczyzny mają wszyscy oficerowie, mieszkający w Krakowie, stawić się przed Rządem Narodowym w gmachu Krzysztoforzy najdalej do godziny 10-tej rannej dnia dzisiejszego.

^{5a} Odmienną, nteurzędową wersję manifestu Rządu Narodowego odnalazł ostatnio w zbiorach Ossolineum (papiery Bolesława i Marii Wyslouchow) mgr Wojciech Bartel. Najistotniejszą różnicę w stosunku do tekstu urzędowego wykazuje wyżej przytoczony dokument zbiorów Ossolineum w punkcie, dotyczącym własności ziemi. Powyższa wersja nosi datę tę samą, co tekst urzędowy, lecz podpisana jest jedynie przez Ludwika Gorzkowskiego.

Komendant placu to rozporządzenie pod tąż samą odpowiedzialnością natychmiast oznajmi wszystkim oficerom.

Kraków dnia 23 Lutego 1846 roku.

L. Gorzkowski — Jan Tyssowski — A. Grzegorzewski. — Rogawski Sekretarz.

(6)

Kraków, 23 lutego 1846

Ustawa rewolucyjna

(Druk: DRN — D. 1 — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — Czart. 2 — I. T. — WMK.

Uw. W lewym, górnym rogu ulotki „Nr 15“.

Opr.: Kieniewicz, op. c., s. 127—8. — Sacher-Masoch, op. c., s. 156—7 w przekładzie niemieckim. — Sala, op. c., s. 368—9 w przekładzie niemieckim. — „Wiosna Ludów“, tom V, s. 480—1. — Limanowski, op. c., s. 199 podał częściowo streszczony tekst, bez daty i podpisów).

Artykuł I

Rząd Rewolucyjny jest jeden dla całej Polski, absolutny, Narodowi odpowiedzialny.

Artykuł II

Każden, komu Rząd lub władza od Rządu postanowiona, jakikolwiek urząd, dowództwo lub stanowisko chwilowe tylko oznaczy, obejmie i wykona takowe pod karą śmierci.

Artykuł III

Ktokolwiek zdolny dźwigać broń, w 24 godzinach po ogłoszeniu powstania, w miejscu jego pobytu pod rozporządzenie władzy miejscowej się nie stawia, pójdzie jako zbieg pod sąd wojenny.

Artykuł IV

Rabunek, samowolność nad osobą chociażby winną, wymagania czynszów lub pańszczyzn, opieranie się czynne, szpiegostwo, przeniewierzenie grosza publicznego, nadużycie władzy urzędowej i przywłaszczenie władzy ulega karze śmierci.

Artykuł V

Każden, kto formuje kluby, komitety lub stowarzyszenia bez upoważnienia Rządu, jest zdrajcą Ojczyzny.

Artykuł VI

Każda Gmina wystawi natychmiast w swoim obrębie tyle znaków alarmowych, ile dla porozumienia się ze wszystkimi Gminami ościennymi, okaże się potrzebnym. Znaki te, są słupy lub drzewa okracane słomą i oblane smołą; zniweczenie takiego słupa lub przeszkadzanie w zapaleniu ulega karze śmierci.

Artykuł VII

Godłem Narodowym jest kolor biały z amarantowym i Orzeł biały na tle amarantowym z skrzydłami do lotu rozciągniętymi, z głową na prawo zwróconą, trzymający w szponach wieniec dębowy, na lewo wieniec laurowy. Orzeł ten jest także pieczęcią wszelkich władz i sądów narodowych ^{5b}.

^{5b} Odmienna, nieurzędowa wersja Ustawy Rewolucyjnej pt. Urządzenie Rewolucji znajduje się w zbiorach Ossolineum (zob. przypis 5 a). Różnice między tekstem urzędowym, a powyższą wersją są jednak raczej natury tylko stylistycznej.

Kraków dnia 23 Lutego 1846 roku.

Ludwik Gorzkowski — Jan Tyssowski — Aleksander Grzegorzewski. — Sekretarz Rządu: Karol Rogawski.

(7)

Kraków, 23 lutego 1846

Rząd Narodowy do braci Izraelitów

(Druk: DRN — D. 1 — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — Czart. 2 — E. — I. T. — WMK.

Opr.: Kieniewicz, op. c., s. 128. — Sacher-Masoch, op. c., s. 158 w przekł. niem. Sala, op. c., s. 369—370 w przekł. niem. — „Wiosna Ludów“, t. V, s. 481. — Li-manowski, op. c., s. 200 podał tekst odezwy bez daty i podpisów).

Polacy! Godzina pojednania się z sobą rodzin społeczęńskich wybiła. Byliście pod zarządem wrogów uważani za oddzielny naród. Rewolucja przyjmuje was na łono społeczęńskie, zapewnia wam jako braciom jednej ziemi prawa ludzkie — i zawita was jako synów Ojczyzny godnych wyswobodzenia i otrzymania bezwzględnej równości. Gdy atoli używanie praw i pełnienie obowiązków powinno być odpowiednie, przeto wzywa was Rząd Rewolucyjny do szeregów obrońców — i oświadcza, że wszelkie manifesta wydane i wydać się mające stosują się i do Polaków Izraelitów.

Kraków dnia 23 Lutego 1846 r.

L. Gorzkowski — Jan Tyssowski — A. Grzegorzewski. — Rogawski Sekr.

(8)

Kraków, 23 lutego 1846

Dowódca straży krakowskiej bezpieczeństwa

(Druk: G. K. — w postaci ulotki: Czart. 1).

Niniejszym uwiadamia Krakowianów, iż w dniu dzisiejszym z woli Ludu od tymczasowego istniejącego Rządu Narodowego mianowany dowódcą straży bezpieczeństwa — natychmiast zatrudnia się organizacją tejże. Uwiadamiając: iż zanomowani Obywatele niżej wymienieni: Przemyski Bronisław szefem, Franciszek Gawronski, Henryk Wodzicki, Antoni Zygmunt Helcel⁶ pomocnikami.

Setnikami zaś są:

- | | |
|----------|---|
| w Gminie | I Louis Józef i Bochenek Jan, |
| „ | II Baranowski Teodor i Sołtyszek, |
| „ | III Boguński Stanisław z Pieniążkiem, |
| „ | IV Lipiński Leopold z Józefem Kossowskim ⁷ , |
| „ | V Gidliński Sebastian i J. Kremer ⁸ , |
| „ | VI Mączyński Józef ⁹ , |
| „ | VII Tadeusz Boguński i Macewicz ¹⁰ , |
| „ | VIII Karol Płocki, |
| „ | IX Kochanowski Jacek, |
| „ | X Jakubowski Maciej ¹¹ , |
| „ | XI Okoński Ignacy, |

⁶ W ulotce „Antoni Helcel (syn)“.

⁷ W ulotce tylko „Lipiński Leopold“.

⁸ W ulotce „Gidliński Sebastian z Józefem Kremer“.

⁹ W ulotce „Mączyński Maciej“.

¹⁰ W ulotce „Kossowski Józef i Macewicz“.

¹¹ W ulotce „Jakubowski Ludwik“.

k którzy według odbieranych zleceń, wszystko co trzeba i bezpieczeństwu mieszkańców dotyczyć się może, uskutecznić mają. Znając ducha mieszkańców Krakowa i jego Okręgu z pełnym zaufaniem wzywa wszystkich i każdego z osobna, aby na wszelkie wezwania setników w dostawieniu straży i pełnieniu obowiązków przez nich wskazanych powolnymi byli.

Kraków dnia 23 Lutego 1846 roku.

J. Wodzicki D. S. B.

(9)

Kraków, 24 lutego 1846

Dyktator Jan Tyssowski do Narodu Polskiego

(Druk: DRN — D. 1 — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — WMK.

Opr.: Kieniewicz, op. c., s. 129. — Sacher-Masoch, op. c., s. 166 w przekł. niem. — Sala, op. c., s. 371 w przekł. niem. — „Wiosna Ludów“, t. V, s. 481—482. — Limanowski, op. c., s. 202 podał część wstępną odezwy bez daty i podpisów).

Nieład, który się zaczął zakradać w Rządzie zbiorowym, i nadchodzące ze wszystkich stron wiadomości, iż chłopstwo nie rozumiejąc, o co idzie, rzuca się na szlachtę — włożyły na mnie obowiązek wziąć władzę w moje ręce, o czym publiczność Miasta Krakowa w szczególności zawiadamiając, ostrzegam wszystkich, iż straż moja przyboczna otrzymała rozkaz niewpuszczania do mnie nikogo, jak tylko za danym znakiem do raportu. — Ostrzegam powtórnie¹², iż do raportu mają stawać tylko osoby, które mają donieść jakieś istotne wydarzenie (factum). — Z radami i projektami mają stawać tylko ci, którzy będą do tego wezwani.

Kraków dnia 24 lutego 1846 roku.

Jan Tyssowski. — Rogawski Sekretarz.

(10)

Kraków, 24 lutego 1846

Instrukcja dla komisarzy powiatowych

(Druk: D. 2 — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — WMK.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V. s. 488—490).

1) Rząd Rewolucyjny Rzeczypospolitej Polskiej jest absolutny, dyktatorski, z jednej osoby złożony — gdyby Dyktator uznał tego potrzebę, podzieli samowładztwo swoje z kilku osobami. — Rząd Rewolucyjny trwać będzie dopóty, dopóki społecznie Polska od wszelkiej kontrrewolucji, a politycznie od wszelkiego najazdu wolną nie będzie.

2) Wszystkie urzędy mianowane i potwierdzane są przez Rząd Rewolucyjny.

3) Urzędy oprócz Rządu są: Ministerstwa i ich biura. — Wielkorządcy pięciu prowincji Rzeczypospolitej, to jest: Poznańskiego, obu Galicji, Polski nadwiślańskiej, i ziem Ruskich. — Komisarze powiatowi i ich adjunkci, wóje i burmistrzowie, a nadto inspektorowie rewolucjonizujący Rzeczpospolitą, i utrzymujący rewolucyjny porządek.

4) Nad każdą prowincją przełożony jest wielkorządca pod odpowiedzialnością gardłową, z najściślejszą uległością Rządowi, wszystkim absolutnie rządzący.

5) Wielkorządca wszystkich urzędników w swej prowincji za potwierdzeniem Dyktatora mianuje, i im absolutnie rozkazuje, takowych w razie potrzeby zmieniać

¹² W ulotce „powtóre“.

i zrzucać może, podając zawsze wszelako wszystko co uczyni, do potwierdzenia Rządu Naczelnego.

6) Wielkorządca przybierze sobie radę sekretarzy i dozorców, którzy objeżdżając prowincję, komisarzy powiatowych, czynności i ich energię kontrolować będą.

7) Komisarz powiatu (to jest dzisiejszego obwodu, cyrkułu, słowem dzisiejszej politycznej jednostki) winien:

a) bezpośrednią uległość wielkorządcy i urzędnikom przez niego na dozór komisarzy wysyłanym,

b) intendantom wojskowym lub komendantom oddziałów o tyle uległości komisarze winni, o ile ich żądania zatwierdzone będą przez wielkorządcę lub o ile nagłość potrzeby wojskowej tego wymagać będzie,

c) inspektorom, których w każdej prowincji generalnych dwóch będzie i ich pomocnicy inspektorowie podrzędni, komisarze nie winni uległości żadnej. — Inspektorowie z korpusem policyjnym, wszędzie kraj w porządek rewolucyjny wprowadzać i ubocza wszelkie prostować mają. — Ludzi do trybunału rewolucyjnego odstawić się mających komisarze inspektorom wydawać będą.

8) Komisarze przybiorą sobie kilku adjunktów i takowych do dozierania wójtów i burmistrzów użyją.

9) Komisarze winni:

a) We wszystkich gminach wójtów i burmistrzów mianować, a radę ich przez całą ludność większością głosów nakazać obrać.

b) Ludność całą na trzy pobory podzielić:

1. Najochotniejszych do pierwszego poboru powołać, jak można uzbroić, i do punktu koncentracji np. miasta powiatowego odesłać.

2. Pobór drugi z całej ludności od lat 18 do 40 pierwszym poborem nieobjętej powołać, uzbroić — połowę odesłać do punktów koncentracji, a połowę do warsztatów militarnych — broni palnej i siecznej, ubiorów i innych rekwizytów wojskowych, użyć.

3. Pobór trzeci z reszty pozostałej całej ludności męskiej i żeńskiej do uprawy roli, szycia bielizny i pielęgnowania chorych użyć, i jako gwardję miejscową uważać.

c) W każdym mieście powiatowym komisarze mają natychmiast braniem w rekwizycję za kwitami gromadzić do właściwych składów: sukno, płótno, żelazo, zboże i inne rekwizyta.

d) W każdym mieście powiatowym wziąć zaraz w rekwizycję wszystkie konie zdadne do jazdy lub zaprzęgu, wszystkich krawców, szewców i szwaczki, wszystkich rzemieślników broni, i takowych właściwie użyć.

e) W każdym powiatowym mieście założyć natychmiast:

1. Kasę.

2. Magazyny zboża, mundurów i innych rekwizytów wojskowych.

3. Warsztaty militarne.

4. Poczte.

f) Urządzić trybunał doraźny.

g) Podatki stałe pobierać — niestałe zaś akcyzy, myta i tym podobne nadużycia znieść.

10) Powstanie uczynione dla ludu, własność pojedynczych szanowana, ale wszystko jako jedna wspólna narodowa własność w rękach Rządu uważana być ma.

11) Wszystkim dla Rządu pracującym płacić przynajmniej dwa razy tyle, ile zwykle za podobną pracę się płaciło — gdyby nie było pieniędzy, płacić kwitami¹³.
Kraków d. 24 Lutego 1846 roku.

J. Tyssowski. — Rogawski S. D.

(11)

Kraków, 24 lutego 1846

Dyktator do Ludu Krakowskiego i Podgórskiego

(Druk: D. 2 — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — E. — M. H. — WMK. Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „Ner 38“.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 486).

Na każdą rodzinę krakowską i podgóorską Dyktator rocznie udziela bezpłatnie pięć centnarów soli, o które każda rodzina bez wyjątku zgłosić się może¹⁴.

Kraków dnia 24 Lutego 1846 roku.

Jan Tyssowski. — Rogawski S. D.

(12)

Kraków, 24 lutego 1846.

Wódz Naczelny Siły Zbrojnej Narodowej

(Druk: w postaci ulotki: Czart. 1 — E.).

Wzywa wszystkich byłych wojskowych Wojska Polskiego każdego stopnia, aby natychmiast po ogłoszeniu niniejszego wezwania, stawili się w Sztapie głównym w Rynku w kamienicy Szarej pod najsurowszą odpowiedzialnością najdalej na godzinę 8-mą z rana.

Kraków dnia 24 Lutego 1846 roku.

Skarżyński. J. Nieprzecki. Szef Sztabu. Szef Biura Wojny A. Fusiecki.

(13)

Kraków, 24 lutego 1846.

Rozkaz dzienny Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej

(Druk: w postaci ulotki: B. J. — E. — Czart. 1).

Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej w dopełnieniu rozkazu Rządu Narodowego z dnia 24 Lutego 1846 r. zawiadamia wszelkie władze tak cywilne, jako i wojskowe, iż z rozkazu tegoż Rządu Naczelnikiem Siły Zbrojnej Narodowej mianowanym został, a wskutek tego nakazuje, aby nikt się nie ważył z bronią, czy bez broni zalegać ulic miasta beczynnie i owszem każdy mający broń sieczną, 1) palną, stawi się na Zamku dla odebrania szczególnych rozkazów. Każdy niedopełniający tego rozkazu najsurowiej ukaranym będzie. 2) Każdy ktokolwiek napróżno wystrzeli bez szczególnego na to rozkazu, śmiercią ukaranym będzie. 3) Wszystkie odwachy w mieście,

¹³ Sala, op. c., s. 356, podał instrukcję bez daty i podpisu pt. „Instruction für die Kreis- (Districts-) Commissäre“, podzieloną na 17 ustępów i odbiegającą w treści od powyżej przytoczonej oraz na s. 362—3 drugą instrukcję pt. „Instruction für die Kreis-Offiziere“, podzieloną na 3 ustępy. Ta ostatnia według Sali (s. 363) dotyczyć miała W. Ks. Poznańskiego.

¹⁴ Ulotki są adresowe albo tylko „Do Ludu Krakowskiego“, albo tylko „Do Ludu Podgórskiego“ i w konsekwencji zaczynają się albo od słów: „Na każdą rodzinę krakowską Dyktator rocznie udziela...“, albo też: „Na każdą rodzinę podgóorską Dyktator rocznie udziela...“.

które nie będą miały szczegółowego mego rozporządzenia znajdowania się w tych miejscach, w jakich się dziś znajdują, natychmiast po odebraniu tego rozkazu zbiorą się na Zamek, gdzie dalsze odbiorą rozkazy. 4) Do pilnowania tych rozkazów są obowiązani komendant głównego odwachu i gubernator miasta Krakowa, w czym do kogo należy.

Kraków dnia 24 Lutego 1846 roku.

Skarżyński. — Szef Biura Wojny A. Fusiecki.

(14)

Kraków, 24 lutego 1846.

Odezwa

(Druk: D. 3 — w postaci ulotki: E. — I. T. —

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 505—6).

Rodacy! Rozkazem Dyktatora pod dniem 24 Lutego 1846 r. za Nr 11 naznaczony zostałem prezesem Komitetu do zbierania ofiar dobrowolnych na potrzeby Ojczyzny, które tak w gotowiznie, jak w wyrobach srebrnych i złotych przejmowane będą od 9 rano do 1 po południu w domu prezydującego przy ulicy Brackiej pod Nr 249, u Obywatela Józefa Szembeka przy ulicy Szczepańskiej pod nr 369 i u Obywatela Kaźmierza Kuczkowskiego przy ulicy Wiślniej pod L. 309.

Rodacy! Dosyć wam wskazać cel, a pewno z gotowością, jaka was zawsze odznaczała, przyjdziecie w pomoc ukochanej Ojczyźnie.

Kraków dnia 24 Lutego 1846 r.

Prezes Komitetu — Moszyński.

(15)

Kraków, 24 i 25 lutego 1846.

(Druk: D. 1.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 483—5).

Zanominowani zostali w dniach 24 i 25 Lutego 1846 r.:

Edward¹⁵ Skarżyński, Wódz Naczelny.

Nieprzecki, szef Sztabu.

Bernard Unewski, przełożony nad fabryką amunicji.

Borowski, organizator Powstania w granicach dawnej Rzpłtej Krakowskiej.

Wenda Alojzy, organizator Powstania w Proszowickim, Stobnickim i Skalb-mierskim.

Świtkowski, gubernator miasta Krakowa.

Franciszek Jakubowski, komendant placu w Krakowie.

Jordan, komendant placu na Podgórzu.

Mikołaj Lissowski, komisarz pow. Krakowskiego.

Adam Siedmiogrodzki, komisarz pow. Bocheńskiego.

Karol Stróżecki, dyrektor policji.

Józef Minke, burmistrz miasta Podgórza.

Kasper Wielogłowski, Minister Wydz. Spraw Wew. i Policji.

Józef Krzyżanowski, Minister Sprawiedliwości.

Wincenty Karczyński, Minister Wyznań Religijnych.

Wincenty Wolff, Minister Skarbu.

Hieronim Kochanowski, dyrektor poczt.

¹⁵ Błąd. Powinno być „Erazm“.

Piotr Moszyński, prezyd. w wydziale zbierania składek.

Rotarski, prezydent komisji żywności.

August Cyfrowicz

Dominik Lipnicki członkowie kom. żywności.

J. Józef Verderber

Antoni Kieres

Karol Rogawski, sekretarz Dyktatora.

Edward Dembowski, sekretarz 2-gi.

Walerjan Kalinka, dyrektor kancelarii rząd.

Kazimierz Rudawski, dziennikarz.

Antoni Jędrzejowski

Stanisław Hałatkiewicz

Erazm Hałatkiewicz

Tomasz Hendel

Michał Rosenzweig

kanceliści.

Jan Zawadzki

Tessarczyk, redaktor Dziennika Rządowego.

Zajączkowski, korektor.

Adolf Szachna, pieczętarz.

(16)

Kraków, 25 lutego 1846.

Założenie klubu rewolucyjnego polskiego

(Druk: DRN — D. 1.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 482—3).

Rząd z łona rewolucji wyrodzony — rozwija ją w duchu takim, w jakim ją serca nasze wykochały, w jakiej postaci wymarzyły ją sny nasze najdroższe.

Usposobić lud do pojęcia i ukochania rewolucji. — Lud, który obłąkać usiłowali wrogowie nasze, i wewnętrzni zwolennicy przywileju i ucisku, — jest powinnością i zadaniem opinii publicznej.

Dla wsparcia wyrobienia się opinii, zakładam Klub rewolucyjny Polski, z następującą organizacją:

1) Sesje Klubu odbywają się — codzień późno w wieczór, po ukończeniu zatrudnień rządowych.

2) Mowcy — dysputować i Ludowi przedstawiać będą — kwestje rewolucyjne.

3) Protokoły mów i dyskusji, — przez sekretarzy notowane, i pismami publicznymi ogłaszane będą.

4) Klub, — w ciągu przybierze sobie członków, którzy większością głosów, — o objawieniu opinii Klubu, o różnych rewolucyjnych kwestjach stanowić będą.

5) Pierwszych członków Klubu przybiera zakładający — późniejsi większością głosów członków pierwszych wybierani będą.

Klub nasz otworzony będzie w sali teatralnej dziś o godzinie 9 wieczór.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

Edward Dembowski Sekr. Minist. Spraw Wew.

(17)

Kraków, 25 lutego 1846.

(Druk: w postaci ulotki: Czart. 1 — E.

Opr.: Józef Wawel-Louis, „Kronika rewolucji krakowskiej w roku 1846“, Kraków 1898, s. 111 podał tekst poniżej zamieszczonego oświadczenia ale z pewnymi zniekształceniami oraz bez daty i podpisu).

Gdy Obywatel Michał Wiszniewski okazał osobisty charakter w trudnych dzisiejszych stosunkach, bezpieczniejsze prowadzący do zamierzonego przez rewolucję z dnia 21 b. m. celu: wywalczenie niepodległości Ojczyzny przez poruszenie mas za pomocą nadania włościanom nieograniczonej własności, oddaje temuż ujętą przezemnie władzę.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

(podpisano) Tyssowski.

Przyjmuję władzę Michał Wiszniewski.

(18)

Kraków, 25 lutego 1846.

Naczelnik Narodu Polskiego

(Druk: w postaci ulotki: B. J.

Uw. Jest to jedyny egzemplarz tej ulotki w zbiorach krakowskich, a przy tym jedyny, dotąd odnaleziony akt władzy Wiszniewskiego).

Założenie Klubu Rewolucyjnego Polskiego ogłoszone numerem pierwszym Dziennika Rządowego Narodowego niniejszym postanowieniem znosi się w całej zupełności.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

Michał Wiszniewski. — Rogawski S. N.

(19)

Kraków, 25 lutego 1846.

Ogłoszenie — Dyktator do Narodu Polskiego

(Druk: w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — E. — WMK.

Uw. W lewym, górnym rogu ulotki „Ner 64“.

Opr. Sacher-Masoch, op. c., s. 171—2. w przekładzie niemieckim).

Dzisiejsze ogłoszenie ranne, zawierające zrzeczenie się władzy na rzecz Michała Wiszniewskiego, ogłaszam jako wyciśnięte zdradą z bronią w rękę. Wskutek czego oddaję Michała Wiszniewskiego pod sąd rewolucyjny.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

J. Tyssowski. — Rogawski S. D.

(20)

Kraków, 25 lutego 1846.

Dyktator do władz wszelkich

(Druk: D. 1.

Opr. „Wiosna Ludów“, t. V, s. 483 z błędem drukarskim).

Sekretarze moi, Rogawski i Dembowski, mają prawo podania do mnie odbierać i z takowych zdawać mi sprawę będą, a tylko w razie potrzeby władze u mnie samego audjencje mieć będą.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

J. Tyssowski. — Sekretarz Dyktatora Edward Dembowski.

(21)

Kraków, 25 lutego 1846.

Dyktator do wszystkich polaków umiających czytać

(Druk: D. 3 — w postaci ulotki: B. J. — B. P. — Czart. 1 — WMK.

Opr.: Bieniarzówna, op. c., s. 449—450. — Kieniewicz, op. c., s. 141—2. — Sacher-Masoch, op. c., s. 177 w przekł. niem. — Sala, op. c., s. 372 w przekł. niem. — Wachholz, op. c. — „Wiosna Ludów“, t. V, s. 498—9).

Każdemu ktokolwiek umie czytać, — natychmiast po odebraniu niniejszej odezwy, nakazuje Dyktator, lud miejski¹⁶ zwoływać i doń mniej więcej tymi słowami, — w serca przemawiać, aby lud dążenie rewolucji jasno pojął i uczuł.

Ludu Polski! Rewolucja w Rzeczypospolitej Polskiej dokonana, — znosi wszelką pańszczyznę, — czynsze i daniny — a zatem grunta, z których dotąd odrabialiście lub płaciliście jakie bądź powinności, są odtąd waszą bezwarunkową własnością, której jak wam się podoba na wasze dobro używajcie.

Ktoby was do pańszczyzny lub danin przymuszał, ten ukarany zostanie.

Tych, którzy gruntów nie posiadają — parobków, komorników, — a szczególnie walczących w szeregach Rzeczypospolitej z dóbr narodowych po ukończonej walce o niepodległość uposaży, — dla rzemieślników zaś, — warsztaty narodowe założy — gdzie płaca za robotę będzie dwa razy większa, niż ją dziś pobierają.

Rzeczpospolita Polska wszystkie przywileje, szlachectwa i uciski znosi, — i wszystkich ludzi równymi stanowi.

A więc dla twojego dobra, o Ludu, rewolucja dokonana, — powraca ci prawa, które ci wydarto; wszędzie, o Ludu, głos to, coś słyszał, i pomnij — że bronić praw swoich powinieś, — jak każdy Polak bronić ich będzie i przeciwko Austryjakom cesarskim, Prusakom i Moskalom, — i przeciwko każdemu, ktoby te prawa wydrzeć chciał nam, Ludowi, nam Chłopom, nam Polakom.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

Tyssowski. — Edward Dembowski S. D.

(22)

Bez daty.

**Zasady wojny małej czyli partyzanckiej,
wyciąg z dzieła generała Chrzanowskiego o wojnie partyzanckiej**

(Druk: D. 3 — w postaci ulotki: Czart. 1 — Czart. 2

Uw. Ponieważ tekst w Dz. Rząd. ma charakter artykułu informacyjnego, zaś ulotka, ujęta jest w formie instrukcji, przeto podaję tekst w brzmieniu ulotki).

Niezaprzeczoną jest prawdą, że wojna partyzancka z wielką korzyścią może być prowadzoną w kraju górzystym, ale nie idzie za tym, żeby jej prowadzić nie można tam, gdzie niema gór dużych. Wojna taka wszędzie w własnym kraju może mieć miejsce, kiedy mieszkańcy mają odwagę bronić się i nie chcą poddać się zniewadze¹⁷, rabunkom, a nakoniec przyjąć jarzma. W częściach kraju zakrytych i poprzęzynanych, gdzie są lasy, błota, groble, wąwozy, rowy, robi się ta wojna oddziałami pieszymi zupełnie tak, jak w krajach górzystych; w krajach zas odkrytych i płaskich trzeba ją prowadzić podług tychże samych zasad oddziałami konnymi z tą różnicą, którą gatunek broni użytej¹⁸ za sobą pociąga.

Samą wojną partyzancką może być nieprzyjaciel zniszczony¹⁹, do opuszczenia kraju przymuszony wtedy zwłaszcza, gdy jego armja nie odpowiada wielkości kraju, który zajmuje — ale powinna dokoła okrażać, że tak powiem, w oblężeniu trzymać takową armję nieprzyjacielską i każdy jej oddział.

¹⁶ Błąd drukarski. Powinno być „wiejski“.

¹⁷ W Dzienniku Rządowym „zniewagom“.

¹⁸ W Dzienniku Rządowym „małej“.

¹⁹ W Dzienniku Rządowym „zmuszony“, co wobec dalszej części tekstu także w Dzienniku Rządowym: „...do opuszczenia kraju przymuszony...“ jest niewątpliwie błędem drukarskim.

Wojna partyzancka prowadzona być może w dwojaki sposób — najprzód oddziały mniej więcej liczne, stosownie do możności miejscowych okoliczności, piesze lub konne, a czasem z obu tych broni złożone, stosownie do natury kraju, działają na wszelkich przestrzeniach, przenosząc się z jednej okolicy w inną, gdy się w pierwszej utrzymać nie mogą lub nastają widoki szkodenia nieprzyjacielowi w drugiej. — Głównymi zasadami unikania klęski, a otrzymywania powodzeń przez takowe oddziały, jest nadzwyczajna czynność nigdy nieustająca, ruchy śmiałe, do tego przezorne, a zawsze niespodziewane. Takowe oddziały mogą być wykomenderowane, gdy porządna armja trzyma pole, bez tego ²⁰ muszą powstawać na różnych punktach, nie czekając na rozkazy wyższej władzy, ale z woli miejscowej ludności, z natchnienia pojedynczych dowódców, którzy sami się narzucają lub wybranymi zostaną, a później dopiero przez wyższą władzę potwierdzeni być mogą i zniósłszy się z nią dalszy kierunek działania i rozkazy odbiorą.

Drugi rodzaj małej wojny zostaje prowadzony przez ludność miejscową, która się nie rusza ze szczupłego obrębu swojej okolicy i oddaje się ciągle zwykłemu zatrudnieniu swojego powołania i wojnę tylko prowadzi z pojedynczymi ludźmi, z małymi oddziałami niestrzegącymi się, z transportami, idącymi bez dostatecznej eskorty, z kurjerami i to wszystko zabiera, pali, niszczy, dławii, o ile cokolwiek z tego doścignionym być może; oczywistą jest rzeczą, że połączenie tych 2-ech rodzajów małej wojny daleko większe skutki osiągnie, aniżeli by mogła jedna tylko z nich. Na największe zaś skutki rachować można, gdy małej wojnie przyjdzie w pomoc, choćby i cokolwiek późno, formalna armja trzymająca pole.

Podane tutaj przepisy, ściągające się częścią do jednego lub drugiego rodzaju tej wojny, częścią zaś mogą być zastosowane do obydwóch, zresztą nie trzeba ich brać co do słowa, gdy w każdym szczególnym przypadku nastąpić mogą, a nawet i muszą modyfikacje.

Organizacja

Naczelnik wojskowy na każdą prowincję przez Rząd nominowany wybiera i nominuje dowódców kompanji partyzanckich, a po zniesieniu się z nimi, przeznacza porucznika i 2-ech podporuczników do każdej kompanji. Podoficerów i kaprali wybierają dowódcy kompanji z pomiędzy swoich partyzantów, kompanie takie tworzą się po jednej w podziale terytorialnym, zamykającym około 50 tysięcy mieszkańców. Kompanja każda złożona przynajmniej od 100 do 120 ludzi, jedynastu podoficerów, z których jeden sierżant starszy albo wachmistrz. Przy każdej kompanji pieszej będzie prócz tego 10 do 20 konnych, a przy każdej konnej 16 do 20 piechoty na koniach. Te kompanje dostaną w każdej prowincji numera i nimi tylko rozróżniać się będą ²¹.

DALSZY CIĄG WOJNY PARTYZANCKIEJ

Śmiały, przedsiębiorczy, a przytem roztropny dowódca potrafi częstokroć postępowanie tego ostatniego rodzaju daleko posunąć i zamienić go nawet na działanie armijne. Nieprzyjacielskie wojsko będzie maszerowało traktem, a on będzie mu

²⁰ W Dzienniku Rządowym zamiast słów „bez tego“, nowe zdanie, zaczynające się od: „Lecz muszą powstawać...“.

²¹ W Dzienniku Rządowym nr 4 podano bez podpisu artykuł pt. „Dalszy ciąg wojny partyzanckiej“, który ma charakter artykułu tylko informacyjnego. Jednak z uwagi na związek rzeczowy z instrukcją o wojnie partyzanckiej podaje jego brzmienie w całej osnowie:

ciągle ubocznie towarzyszył, trzymając nawet na samym trakcie przed i poza jego kolumną oddziały swoje, które zdawałoby się, że formują jego przednią i tylną straż. Łatwo sobie wystawić do jakiego stopnia postępowanie to uciążliwym dla nieprzyjaciela stać się musi. Transporty tym bezpieczniej atakować się dadzą, im bardziej są oddalone od garnizonów i kolumn ruchomych. Najlepszy jest do tego moment, kiedy transport podjeżdża pod górę. Zepsuwwszy lub zasiekami założywszy drogę, na przodzie i w tyle, atakować go z boku. Ogólne przytem prawidło, żeby atakując go z krzykiem i przy odzywających się z różnych stron trąbkach i piszczalkach, najprzód oficerów sprzątać, i konie w pierwszych wozach, zabić, do czego kilku ludzi zaraz z początku trzeba przeznaczyć, żeby to uskuteczнили, w czasie, gdy reszta bije się z eskortą. Wzięty transport, jeżeli nie można uprowadzić dla bliskości innych oddziałów nieprzyjacielskich, należy zniszczyć, a gdyby i koni nie można uprowadzić, trzeba je pozabijać. Jeśli jest podobieństwo uprowadzenia transportu, lepiej będzie częstokroć wieść go w miejsce niezamieszkałe np. lasy, gdzie go się rozbić, częściami pozachowywać, a resztę, która się zachować nie da, zniszczyć. Dobry moment do atakowania transportu, zwłaszcza gdy eskorta jest stosunkowo mocna, jest gdy środek tego transportu znajduje się w jakiej ciasnej przeprawie, jako to: w wąwozie, grobli, moście itd. bo napadając wtedy na tył lub na przód tylko z połową eskorty będzie do czynienia. Ją pobiwszy i zdobywszy połowę transportu, nie trzeba tracić czasu, ale zostawiwszy kilku ludzi dla straży, iść w pogoń za drugą jego połową, która już z łatwością wziętą będzie. Uformowany tabor z wozów nie zawsze da się atakować bez dział, chyba gdyby eskorta była bardzo mała lub źle się pilnowała. Jeżeli eskorta jest liczna, trzeba użyć do ataku kilku oddziałów partyzanckich, ale nie razem, lecz w kilku miejscach wzdłuż drogi, którą ma iść transport je porozstawiać. Psując mosty i drogi w wielu miejscach, opóźniać się będzie jego postęp przytem przez ciągle trapienie i odciąganie części eskorty dla odpędzenia atakujących oddziałów, nakoniec mała liczba z eskorty przy samym transporcie zostanie, i ten przez następne oddziały będzie mógł być zniszczony. Na przypadek przeprowadzania kolumn jeńców wojennych takim samym sposobem użyć potrzeba kilku kolumn partyzanckich i nie zważając już wtedy, jakby mocne były eskorty, zawsze dniem i nocą atakować je w marszu i na noclegach: słowem cokolwiek w siłach jest ludzkich, partyzanci robić powinni, żeby ich odbić. Przez to odbicie, choćby nawet tylko częściowo, nie tylko że oddadzą przysługę bratnią, ale i siły swe powiększą.

Drogi psują się, przekopując je, robiąc na nich zasieki, kładąc przy wjazdach na mostach cienkie deski, nabijane gwoździemi i przysypując je piaskiem, żeby się konie ranily, na co równie jest dobrze tam, gdzie droga nie jest zbyt szeroka, a zjechać z niej nie można, porozrzucić potłuczone butelki. — Mosty psują się, podpitywając wierzchnie ligary, żeby się podkład zapadł, jak nieprzyjaciel na niego jedzie. Wybiera się do psucia część mostu, pod którą rzeka jest głęboka, a jeżeli cała jest płytka, pod tym miejscem, gdzie się most psuje, koryta nabija się zaostrzonymi kołkami, na których spadające konie i ludzie przebijają się. Że jednak z wierzchu tego nie widać, należy żeby przy moście tym sposobem zepsutym, znajdował się zawsze niedaleko w polu wieśniak, pod pozorem paszenia bydła lub innym podobnym, dla ostrzeżenia o niebezpieczeństwie oddziału narodowego tą drogą idącego. Ten zobaczywszy, że oddział nieprzyjacielski się zbliża, oddali się, starając się, żeby nie był spostrzeżony. — Mosty i drogi nie zwykły się psuć w bliskości miejsc zamieszkałych, żeby mieszkańców nie narażać na zemstę nieprzyjaciela.

Brody głębokie psują się, robiąc groble poniżej i podnosząc tym sposobem wody — płytkie zaś nabijają się kołkami zaostrzonymi, narzucając dużymi kamieniami, zakładając z cienkich gałęzi okrzęsanych i przymocowanymi do dna kołkami z kluczką,

tym samym sposobem, jak się robią po drogach zasieki; piaszczyste zakładając brzo-
nami, twarde nakoniec łatwo zrobią się niezdolne do użycia, zarzucając je stłuczonymi
butelkami. — Psując istotne brody, trzeba porobić fałszywe, robiąc zjazdy i koleje
w miejscach, gdzie rzeka jest głęboka.

Statki psują się, świdrując je w spodzie lub równo z wodą.

Psucie dróg i przepraw w tyle armji nieprzyjacielskiej utrudnia jego dowozy
i marsze kolumn ruchomych; uskutecznione w tyle pobitego korpusu, mogą się sta-
nowczo przyczynić do zupełnego jego zniszczenia.

Wojna (z) koniem nieprzyjacielskim jest znaczną częścią wojny narodowej —
z tego względu dobrze jest często alarmować kawalerię nieprzyjacielską — starać się
podchodzić konie, gdy są na paszy — jeżeli je nie można wyprowadzić, pozabijać —
stajnie, w których jest znaczna liczba koni, palić; przytem niszczyć furaze, palić
stogi i siano w magazynach. — Do tego dobrze są używane zapalki, — jest to pięć
cali długi lont, obwleczoney fosforem i zamknięty hermetycznie w bardzo cienkiej rurce
z gliny wypalanej. Ta rurka przywiązuje się na krzyż do preta, któren podkradłszy
się w nocy nawet o sto kroków wrzucić można łukiem zwyczajnym, bez huku i widocz-
nego ognia, a jak tylko wpadłszy w siano, złamie się rurka, lont się zapala za doj-
ściem powietrza. (Bez daty i podpisu).

(podpisano)

Tyssowski Dyktator. — Zgodność z oryginałem świadczę: Rogawski S. D.²².

(23)

Kraków, 25 lutego 1846.

Dyktator do mieszkańców dawnego Kongres. Królestwa

(Druk: D. 3 — w postaci ulotki: Czart. 1. — WMK.

Uw. W lewym, górnym rogu ulotki „Ner 109“.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 501).

Odbierający niniejszą odezwę obywatel ma natychmiast ogłaszać rewolucję spo-
łeczną, zniesienie pańszczyzny i czynszów, i wszystkie ogłoszenia rządowe do niego
jakąkolwiek bądź drogą doszłe — i natychmiast powstanie organizować. Niewypeł-
nienie tego rozkazu pociąga za sobą karę śmierci.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku²³.

Jan Tyssowski. — Sekretarz Dyktatora Edward Dembowski.

(24)

Kraków, 25 lutego 1846.

Dyktator

(Druk: D. 2 — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — E. — WMK.

Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „Ner 72“.

Opr. „Wiosna Ludów“, t. V, s. 487).

Zawiadania obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, iż papiery wszelkie, które
miały kurs poprzednio w kraju, przez Rząd rewolucyjny przyjmowane i wypłacane
będą, i stosownie do tego wszystkim kasom rewolucyjnym rozkazuje papiery takowe
w wartości nominalnej, jako brzęczącą monetę przyjmować, — zaś prywatnym, któ-
rzyby papierów takowych za brzęczącą monetę przyjmować nie chcieli pod sąd rewo-
lucyjny, jako zdrady stanu winnych, oddaje.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

J. Tyssowski. — Sekr. Dykt. Ed. Dembowski.

²² W Dzienniku Rządowym podpis tylko „Jan Tyssowski“.

²³ W ulotce data „Kraków dnia 26 Lutego 1846 roku“.

(25)

Kraków, 25 lutego 1846.

Dyktator*(Rkp: E.)*²⁴

Wszystkich członków należących do składu personelu teatralnego uwalnia się od służby wojskowej.

Kraków dnia 25 Lutego 1846.

za Dyktatora — L. Gorzkowski.

(26)

Kraków, 25 lutego 1846.

Uwiedomienie lekarskie*(Druk: D. 2 — w postaci ulotki: B. J.**Opr. „Wiosna Ludów“, t. V, s. 495—6).*

Stosownie do rozporządzenia władz wyższych wzywa się niniejszym wszystkich uczniów pierwszo-drugo-trzecio i czwartoletnich Wydziału Lekarskiego, jako też wszystkich cyrulików i inne osoby, pomocy chirurgicznej w obecnych okolicznościach tyle potrzebnej poświęcić się życzącym, aby w dniu dzisiejszym o godzinie 3-ciej po południu w Zakładzie Kliniknym, w sali chirurgicznej stawić się zechcieli do zapisu, gdzie przez podpisanego treściwym wykładem zasad najpotrzebniejszych do czynności chirurgicznych, równie w polu, jak i w szpitalach, a mianowicie do umiejętnego transportowania rannych, tamowania krwotoków, opatrywania ran lżejszych i ciężkich, odprowadzania zwichnięć i układania złamań, tudzież wykonywania operacji w przypadkach podczas wojny zwykle się wydarzających, w przeciągu trzech godzin teoretycznie a następnie w przeciągu najkrótszego czasu praktycznie przysposobionymi będą.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

Bierkowski.

(27)

Kraków, 25 lutego 1846.

Uwiedomienie lekarskie*(Druk: D. 2 —**Opr. „Wiosna Ludów“, t. V, s. 496).*

Wzywają się wszystkie obywatelki, przyjaciółki ludzkości, aby się jak najprędzej zatrudniły skubaniem szarpji targanej i układanej na 5 cali długiej, takową w domu podpisanego przy ulicy Grodzkiej pod Liczbą 115 w biurze do tego urządzonego na dole składać raczyły.

Przyjmują się także z wdzięcznością bandażę, kompresy i wszelka stara bielizna. Aptekarzy uprasza się o dary w plastrach lepiących, maściach obojętnych, Ungu. rosatum, Ungu. althaeae, Lapis infernalis, anodyny, rumianek itp.; kupców o świeżą oliwę i mydło, co wszystko z wdzięcznością przyjęte będzie.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

Bierkowski.

(28)

Kraków, 25 lutego 1846.

Dyrektor policji*(Druk: D. 4 — w postaci ulotki: B. J. — Czart. 1 — Czart. 2).*

Na mocy odebranego rozkazu od Dyktatora z d. 25 lutego 1846 r. powołuje Obywatela Antoniego Stojowskiego na inspektora przedmieścia krakowskiego Podgórzem zwanego, które odtąd stanowić będzie gminę VI miasta Krakowa.

²⁴ Dokument odnaleziony przez mgra Wojciecha Bartla.

Obowiązkiem inspektora gminy VI są przedmioty czysto policyjne — a mianowicie zabezpieczenie osób i własności obywateli.

Straż policyjna z 20 ludzi pod komendą Obywatela Boguńskiego Stanisława i oficera służby — będzie w tym względzie inspektorowi pomocną — a nadto obowiązkiem jest inspektora pod surową odpowiedzialnością — jeszcze dnia dzisiejszego — wezwać wszystkich obywateli przedmieścia Podgórza, tychże uorganizować — ustanowić setników i dziesiętników i z nich ustanowić straż bezpieczeństwa — zbierać złodziei, włóczęgów i pijaków, przy stosownym raporcie do dyrekcji policji miasta Krakowa odsyłać — urządzić straż ogniową — zabezpieczyć most, aby tamtędy włóczęgi nie przedzierały się z miasta.

Inspektor gminy VI biuro swoje założy w gmachu byłego magistratu — dobierze do pomocy urzędników w potrzebnej ilości, tych do nominacji dyrektorowi policji przedstawi, przy oznaczeniu dla każdego projective etatu — który z kasy miasta Krakowa pobierać mają.

Inspektor gminy VI obowiązany jest dwa razy dziennie — to jest rano i wieczór zdawać dyrektorowi policji raporta ustne lub piśmienne wedle potrzeby.

Inspektor policji da szczególną bacność, aby szynki wszystkie były pozamykane — urządzi nadzór nad szpitalem — zajmie się bezpieczeństwem kas i w jak najkrótszym czasie złoży dyrektorowi policji raport o ich stanie.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

K. Stróżecki. — Sekr. S. Tyrchowski.

(29)

Kraków, 25 lutego 1846.

Obwieszczenie — komisarz powiatu krakowskiego

(Druk: w postaci ulotki: B. J. — E. —

Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „Nr 118“).

Wzywa obywateli miasta Krakowa, aby wszystkie konie w obrębie rogatek znajdujące się, w dniu 26 b. m. o godz. 12 w południe na placu przed kościołem Bernardynów zgromadzili, pod odpowiedzialnością przed sądem rewolucyjnym.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

M. Lissowski. — R. Reklewski Sekr.

(30)

Kraków, 25 lutego 1846.

Komisarz powiatu krakowskiego

(Druk: D. 4 — w postaci ulotki: B. J. — B. P. — Czart. 1 — WMK.

Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „Nr 128“).

Poleca mającym zapasy skór, żelaza, sukna²⁵ i płótna grubego, aby zgłosili się z takowymi do Obywatela Janowskiego przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 82 mieszkającego, gdzie według tary przez delegowanych znawców podanej, od nich kupowane będą.

Kraków d. 25 Lutego 1846 roku.

M. Lissowski.

(31)

Kraków, 25 lutego 1846.

Sekretarz dyktatury

(Druk: w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — E. — WMK).

Podaje do wiadomości, że dziś w kościele Archipresbiterjalnym P. Marji o go-

²⁵ W ulotce „sukna grubego i płótna grubego...“.

dzinie 10 rannej odbędzie się nabożeństwo uroczyste z procesją po Rynku Głównym za pomyślność oręża polskiego w najświętszej sprawie oswobodzenia Narodu.

Kraków dnia 25 Lutego 1846 roku.

Rogawski.

(32)

Kraków, 26 lutego 1846.

Dyktator do Ludu Polskiego

(Druk: D. 2 — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — E. — I. T. — WMK — Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „Ner. 102“.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 486—7).

Gdziekolwiek niniejsza odezwa dochodzi wszelkie pańszczyzny, czynsze i daniny, jak w Manifestie rewolucyjnym wyrażono, znoszą się bezwzględnie.

Mordy i samowole popełnione w niektórych miejscach przebaczą się, lecz od chwili nadejścia tej odezwy, każdy dopuszczający się mordu lub rozboju przed sąd wojenny według art. IV Ustawy rewolucyjnej śmiercią ukarany będzie²⁶.

Kraków dnia 26 Lutego 1846 roku.

J. Tyssowski. — Rogawski S. D.²⁷.

(33)

Kraków, 26 lutego 1846.

Dyktator do Ludu Polskiego

(Druk: D. 3.

Opr.: Bąkowski, op. c., s. 192. — „Wiosna Ludów“, t. V, s. 499).

Ogłaszam wam, że używanie tytułów: pan, wielmożny, jaśnie wielmożny itd. w naszej Rzeczypospolitej za gorszące uważam — takowe znoszę, a mówić każdemu przez ty, obywatelu, a najlepiej bracie — lub gdy to jest osoba sędziwa, przez wy, obyczajem narodu nakazuję.

Kraków dnia 26 Lutego 1846 roku.

J. Tyssowski. — Edward Dembowski S. D.

(34)

Kraków, 26 lutego 1846.

Dyktator do Ludu Krakowskiego

(Druk: D. 3.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 500).

Osoby niechętne powstaniu, bajki i trwożące wieści rozsiewają, — ogłasza się, że rozsiewanie takowych karane będzie.

Kraków dnia 26 Lutego 1846 roku.

Jan Tyssowski. — Edw. Dembowski, Sekr. Dyk.

(35)

Kraków, 26 lutego 1846.

Dyktator do rzemieślników polskich

(Druk: D. 3.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 499).

Ogłaszam wam, bracia rzemieślnicy do prac publicznych w rekwizycję wziętych,

²⁶ W ulotce ponadto zdanie końcowe: „Podburzających do mordów i rabunków także sama kara czeka“.

²⁷ W ulotce zamiast podpisu Rogawskiego podpis: „Sekretarz Dyktatora Edw. Dembowski“.

że płaca wasza za wyroby będzie dwa razy większą, niż była za czasów niewoli wam zwykle dawana.

Kraków dnia 26 Lutego 1846 roku.

J. Tyssowski. — Edward Dembowski S. D.

(36)

Kraków, 26 lutego 1846.

Dyktator

(Druk: D. 2 — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — WMK —

Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „No 126“.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 487).

Poleca, aby wszelkie raporty jakiegokolwiek bądź władzy składane były, — tylko tym osobom, którym je składać należy bez przytomności ciekawych, nadsluchujących.

Kraków dnia 26 Lutego 1846 roku.

J. Tyssowski. — Sekretarz Dyktatora Edward Dembowski.

(37)

Kraków, 26 lutego 1846.

Dodatek do ustawy rewolucyjnej z dnia 26 lutego 1846 r. Nro 15

(Druk: D. 3.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 503—4).

Art. 8. Ogłoszenia drukowane osobno lub w Dzienniku Narodowym, podpisane od Dyktatora i jednego sekretarza są tak długo obowiązujące, dopóki następnym ogłoszeniem zniesione lub zmienione nie zostaną.

Art. 9. Ustawa wstecz nie działa, lecz dopiero od chwili, w której po urzędowym ogłoszeniu do wiadomości osoby nią dotkniętej dojść była mogła lub powinna.

Art. 10. Kupno broni, mundurów, sprzętów wojennych, amunicji i furazu u wojska powstańczego, chociażby cena była już wypłaconą, jest nieważne, przedmiot kupiony ma być natychmiast zwrócony. Kupiec i sprzedający idą pod sąd wojenny.

Kraków d. 26 Lutego 1846 r.

J. Tyssowski.

(38)

Kraków, 26 lutego 1846.

Dyktator

(Druk: D. 3.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 504—5).

Ministrowi Sprawiedliwości polecam uformowanie komisji do uorganizowania sądownictwa w całej Rzeczypospolitej Polskiej, przez którą komisję ułożony, ma mi być niezwłocznie przedstawiony, nim to jednak nastąpi, zapobiegając zwłoce w wymiarze sprawiedliwości postanawiam:

1

Sądy dotychczas istniejące w całej powstającej Polsce utrzymują się aż do ogłoszenia nowej organizacji.

2

Co do Miasta Krakowa i jego Okręgu utrzymują się: sąd wyższy, trybunał i sądy pokoju.

3

W miejsce komisarzy dystryktowych i wydziału sądowego w policji odbywać będą czynności karne: sądy podsędkowskie, stosownie do przepisów, zawartych w rozdziale III statutu sądowego w roku 1833 wydanego. — Początkowe badania dopełniać będzie wydział policji przy magistracie Miasta Krakowa, a w gminach okręgowych wójci.

4

Prawa cywilne i kryminalne, tudzież statuty postępowania sądowego w całej powstającej Polsce, aż do chwili powstania istniejące, są utrzymane, aż do ogłoszenia innych.

5

Co do Miasta Krakowa i jego Okręgu, prawa cywilne i kryminalne, tudzież statut sądowy z roku 1842 dotąd obowiązujące pozostają w swej mocy, z wyjątkiem jedynie co do postępowania sądowego karnego, które odbywać się ma w sposób przepisany dekretem Króla Saskiego Xięcia Warszawskiego z d. 26 lipca 1810 r. w Dzienniku Praw Xięstwa Warszawskiego zamieszczonym.

6

Odwolywanie się na drodze apelacji od wyroków trybunału w sprawach karnych zapadłych nastąpi w tym samym porządku, jak i w sprawach cywilnych, to jest od jednego wydziału do drugiego.

7

Sąd wyższy z odwołania się od wyroków karnych dwóch pierwszych instancji zgodnie lub niezgodnie zapadłych stosować się będzie w sądzeniu spraw tego rodzaju do przepisów rozdziału III statutu sądowego z roku 1846²⁸.

8

Sprawy sporne, gdzie celem pozwu jest wypłacenie kapitałów hipotekowanych, w całej powstającej Polsce są zawieszone, aż do dalszego rozporządzenia.

Postanowienie to w Dzienniku Rządowym narodowym zamieszczonym zostaje. Kraków d. 26 lutego 1846.

J. Tyssowski.

(39)

Kraków, 26 lutego 1846.

Dyktator do drukarni krakowskich

(Druk: D. 3.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 500).

Nakazuję, aby każde mające się drukować pismo lub artykuł opatrzone było, zanim się w drukarni składać zacznie, jeżeli jest ogłoszeniem rządowym moim własnym, jeżeli jest ogłoszeniem podrzędnej władzy lub osób prywatnych, przynajmniej jednego z moich sekretarzy własnoręcznym podpisem, którzy w tym względzie uszną odemnie odebrać instrukcję. Za przekroczenia redaktorowie, drukarze i autorowie najszczególniej ulegają odpowiedzialności.

Kraków dnia 26 Lutego 1846 r.

Jan Tyssowski. — Edw. Dembowski Sekr. Dyk.

²⁸ W Dzienniku Rządowym nr 5 sprostowano na „1833“.

(40)

Kraków, 26 lutego 1846.

Dyktator*(Druk: D. 3.**Opr.: Bąkowski, op. c., s. 192. — „Wiosna Ludów“, t. V, s. 501—2).*

Ostrzega wszystkich w ogólności i po szczególe, że ktokolwiek byłby posłuszny rozkazom przez Michała Wiszniewskiego, pod sąd oddanego, przywłaszczyciela władzy wydanym, jako współwinny uważany i w moc § IV ustawy rewolucyjnej pod sąd oddany będzie.

Kraków d. 26 Lutego 1846 r.

J. Tyssowski. — Rogawski S. D.

(41)

Kraków, 26 lutego 1846.

Dyktator*(Druk: w postaci ulotki: B. J.**Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „No 103“).*

Ponieważ dużo obywateli lepiej uzbrojonych przechodzi się po ulicach, a Komentantowi nie jest wiadomo, gdzie i jak który jest użytym, poleca się niniejszym, aby wszyscy uzbrojeni w broń palną obywatele najdalej do godziny 6-tej po południu kaźden zameldował u dwóch setników, u Leona Borkowskiego i Józefa Skarżyńskiego, którzy w domach: pierwszy w domu Lipnickiego przy ulicy Florjańskiej, drugi w Szarej kamienicy biura swoje do zapisu o godzinie 9-tej otworzą.

Po godz. 6-tej z południa kaźden obywatel uzbrojony w broń palną ma mieć na prawym ramieniu cyfrę rzymską, wyrytą na blasze lub kredą napisane I lub II, jako numer setnika i liczbę arabską, przytym numer porządkowy w setce zapisu, inaczej postępujący broń w rekwizycję wziętą mieć będą.

Kraków dnia 26 Lutego 1846 r.

J. Tyssowski. — Rogawski Sekr. D.

(42)

Kraków, 26 lutego 1846.

Dyktator do Konsystorza Djecezji Tarnowskiej*(Druk: D. 3. — w postaci ulotki: B. J. — B. P. — Czart. 1 — WMK.**Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „Ner 110“.**Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 501).*

Wzywam Konsystorz, aby natychmiast wysłał jedną osobę ze swego grona z zupełnym umocowaniem dla porozumienia się ze mną o rzeczy publicznej.

Kraków dnia 26 Lutego 1846 roku.

Jan Tyssowski. — Dembowski S. D.

(43)

Kraków, 26 lutego 1846.

Porządek dziennych zatrudnień Dyktatora*(Druk: D. 3 — w postaci ulotki: Czart. 1.**Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „No 132“.*

Opr.: Marian Tyrowicz „Jan Tyssowski dyktator Krakowski R. 1846. Działalność polityczna i społeczna 1811—1857“, Warszawa 1930, s. 130—1, podał wyjątki z porządku zajęć dyktatora, bez daty i podpisu. — „Wiosna Ludów“, t. V, s. 502).

Od godz. 7 do 9 rano posiedzenie z ministrami.

— 9 — 11 zatrudnienia bieżące załatwia, natenczas prócz wodza naczelnego i sekretarzy nikt doń przystępu niema.

Od godz. 11 do 1 z południa załatwia kwestje polityczne, wydaje rozporządzenia swoje.

Od godz. 1 do 2 daje posłuchania przychodzącym doń ze sprawami publicznymi.

Od godz. 2 do 3 objad.

— 3 — 5 posiedzenia z ministerstwem.

— 5 — 7 zatrudnienia bieżące (jak od 9 do 11 zrana).

— 7 — 9 załatwia kwestje polityczne i wydaje rozporządzenia swoje (jak od 11 do 1).

Warta ma rozkaz, gdy Dyktator powie „na ustęp“, nie wpuszczać nikogo, prócz sekretarzy przybocznych, którym osoba mająca ważne jakie zrobić doniesienie, objawi swoje przedstawienie. Gdy Dyktator powie „do raportu“, każdy może być przypuszczonym, lecz warta ma rozkaz wpuszczać tylko po jednej osobie. — Przybywający więc czekać mają jeden na drugiego.

Dowódcą straży przybocznej Dyktatora jest obywatel major Alojzy Skarżyński.
Kraków dnia 26 Lutego 1846 r.

Rogawski S. D.

(44)

Bez daty

Dyktator

(Druk: D. 3.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 500).

Rozkazuję wszystkim władzom, aby dopilnowały, by Dziennik Rządowy był jak najczęściej, tak między urzędnikami, jako i osobami prywatnymi rozpowszechniony. Wszystkie władze złożą bezpośrednio przełożonej władzy natychmiast raporty, ile egzemplarzy Dziennika potrzebują i w jaki sposób takowy może być przysyłany.

(Bez daty).

Jan Tyssowski. — Rogawski Sekretarz.

Kraków dnia 26 Lutego 1846 roku.

(45)

Kraków, 26 lutego 1846.

Wódz Naczelny Siły Zbrojnej Narodowej

(Druk: D. 3 — w postaci ulotki: WMK.

Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 503, przyczym zmieniono szyk nagłówka).

Szlachetne Polki!

Oto powstanie Ojczyzny z sromotnych kajdan, w które ją przemoc wrogów wtrąciła. I któż ją dźwiga z niewoli? Wasi mężowie, synowie i bracia!

Wasza miłość wypiełgnowała ich życie — Wasze szlachetne uczucia rozwiewały w nich zawsze tę świętą iskrę wolności, która w jednej chwili wybuchła w pożar i na całym obszarze Polski zapowiada zgubę tyranom. — Dokończcież więc wzniesłego dzieła i kiedy synowie, bracia wasi z orężem w ręku ścigają strwożonego wroga, wy spiesście dla nich z pomocą.

Niechaj bielizna okrywa czymprędzej tych, którzy spieszą do boju, przysposabiając obowiązki i szarpie tym, którzy już mieli szczęście spotkać się z wrogiem naszej Ojczyzny, a chorągiewki waszą dłonią uszyte, ozdobią groty lanc naszych: i każdy dar waszej troskliwej pomocy Wódz Naczelny przyjmie z wdzięcznością, a im prędzej dany, tym droższym będzie dla wszystkich.

Polki! Czyż do szlachetnych czynów trzeba was kiedy zachęcać?

Erazm Skarżyński. — Szef Sztabu J. Nieprzecki. — Szef Biura Wojny A. W. Fusiecki.

(46)

Kraków, 26 lutego 1846.

Obwieszczenie. — Komisarz pow. krakowskiego*(Druk: D. 2 — w postaci ulotki: B. J. — Czart. 1 — WMK.**Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „No 167“.**Opr.: „Wiosna Ludów“, t. V, s. 490).*

Zważywszy, iż niema więcej potrzeby iluminowania w nocy miasta i aby nie narażać obywateli na niepotrzebne wydatki, ogłasza: iż od dziś dnia oświetlanie okien ustaje, wszyscy jednakowoż mieszkańcy winni mieć zawsze w pogotowiu światło i w razie uderzenia alarmu w dzwony, natychmiast okna oświeconymi być winne, wszelkie zaś dzwonienie w nocy, wyjąwszy alarmowe, najsurowiej zakazuje się.

Kraków dnia 26 Lutego 1846 roku.

M. Lissowski. — R. Reklewski Sekr.

(47)

Kraków, 26 lutego 1846.

Obwieszczenie. — Komisarz powiatu krakowskiego*(Druk: D. 4 — w postaci ulotki: Czart. 1 — WMK.**Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „No 168“).*

Dobrowolne ofiary w płótnie, suknie, koszulach i obuwiu, jakie patryjoci i patryjotki chcą składać, do przyjmowania upoważnia się Ob. Wincenty Janowski, przy ulicy Franciszkańskiej w gmachu Franciszkanów skład utrzymujący. Zastrzega się atoli, aby ofiarujący własnoręcznie w sporządzonej na to księdze ilość i jakość złożonych przedmiotów zapisywali.

Kraków d. 26 Lutego 1846 r.

M. Lissowski. — R. Reklewski Sekr.

(48)

Kraków, 27 lutego 1846.

Dyktator*(Druk: D. 4).*

Zmienia nazwę dyrektora policji na burmistrza miasta Krakowa. Mianuje w Ministerjum Spraw Wewnętrznych Policji Antoniego Zygmunta Helzla sekretarzem, Kazimierza Skorkowskiego i Józefa Krzyżanowskiego referendarzami, Antoniego Kamińskiego sekretarzem dyrektorem kancelarii, Henryka Trzcńskiego protokolistą i ekspedjentem, X. Ant. Rozwadowskiego Ministrem Spraw Duchownych i Religijnych, Ludwika Gorzkowskiego Prezesem Rady Ministrów i Ministrem Oświecenia, Heryka Wodzickiego na zastępcę Ministra Skarbu, Wiktora Kopffa oraz i Izidora Dymidowicza na radców, a Aleksandra Cukrowicza sekretarzem jeneralnym w Ministerjum Sprawiedliwości, Ekielskiego Napoleona jeneralnym intendentem.

Kraków dnia 27 lutego 1846 r.

J. Tyssowski.

(49)

Kraków, 27 lutego 1846.

Wódz Naczelný Siły Zbrojnej Narodowej*(Druk: D. 4).*

Wzywa niniejszym wszystkich eks-wojskowych, służących w artylerji, jak również innych żących sobie służyć w tej broni, aby się stawili w biurze inspektora artylerji na Zamku dla zapisania się, a następnie dla objęcia służby.

Kraków d. 27 Lutego 1846 r.

E. Skarżyński. — Szef Sztabu J. Nieprzecki. — Za szefa Biura Wojny J. Więckowski.

(50)

Kraków, 27 lutego 1846.

Wódz Naczelny Siły Zbrojnej Narodowej do Wszystkich Komendantów*(Rkp.: E.*

Uw.: W lewej, górnej części dokumentu „No 164“, w lewej, dolnej wycięta okrągła pieczęć lakowa z godłem państwowym w formie przewidzianej Ustawą Rewolucyjną)²⁹.

Z woli Rządu nastąpiło polecenie, aby artyści dramatyczni uwolnieni zostali od służby czynnej, zechcą się, przeto do tego rozkazu zastosować komendanci i na żądanie Dyrekcji teatralnej takowych uwolnić.

Kraków d. 27 lutego 1946.

Z upoważnienia — Nieprzecki Szef Sztabu.

(51)

Kraków, 27 lutego 1846.

Inspektor i organizator piechoty polskiej w Krakowie*(Druk: D. 5).*

Na mocy zatwierdzenia przez Wodza Naczelnego do N. 164 instrukcji przezemnie przedstawionych, oznajmuje, co następuje:

1) Iż rozpoczętą została organizacja piechoty, organizacja ta bataljonami uskuteczniać się będzie.

2) Lokacja dla organizującego się 1-go bataljonu jest w pałacu Biskupim, tam się więc wszyscy przeznaczeni do piechoty zbierać mają, i oficerowie od służby meldować się winni, zaraz żywność mieć będą, i do płacy należeć.

3) Sztab główny inspektora piechoty czynność swą odbywa w domu N. 252 przy ulicy Brackiej.

4) Zatwierdzona jest na teraz przez Wodza Naczelnego denominacja stopni sztabów i oficerskich, jak następuje:

szef bataljonu,
adjutant bataljonu,
komendant bataljonu,
namiestnik,
chorąży,
lekarz.

5) Umundurowanie zatwierdzone jest, jak następuje: dla podoficerów i żołnierzy wołoszki z szaraczkowego sukna z kołnierzem karmazynowym, i pantalfony z takiegoż sukna. Konfederatka ponsowa.

Kraków d. 27 Lutego 1846.

Pułkownik J. Kochanowski. — Szef Sztabu Wierciszewski.

(52)

Kraków, 27 lutego 1846.

Obwieszczenie*(Druk: D. 5).*

Podpisany na mocy upoważnienia Dyktatora z dnia 26 Lutego do Nru 131 wydanego, wzywa niniejszym wszystkich mających chęć podjęcia się dostarczenia tak broni

²⁹ Dokument odnaleziony przez mgra Wojciecha Bartla.

wszelkiej, jako i amunicji już gotowej, aby się zgłosili do biura artylerji na Zamku dla zawarcia kontraktu.

Kraków dnia 27 Lutego 1846 roku.

Dobiński.

(53)

Bez daty.

Wódz Naczelny do obywateli miasta Krakowa

(Druk: D. 4).

Z powodu wczorajszej utarczki u mostu różne zaczęły biegać wieści, dążące do za-trwożenia obywateli miasta tego. — Wódz przeto Naczelny, pragnąc wlać zupełną spo-kojność w ich serca, oświadcza, że wskutek wczorajszego ruchu stosowne i energiczne środki przedsięwziętymi zostały — mające na celu zabezpieczenie wszelkiej własności i całości miasta tego.

(Bez daty).

Erazm Skarżyński.

(54)

Kraków, 1 marca 1846.

Dyktator

(Druk: D. 5).

Rozkazuję niniejszym drukarniom, ażeby dla zapobieżenia pomyłkom, jakie w Nr 4 Dziennika Rządowo Narodowego dostrzeżonymi zostały, a które obejmują wy-słownienia przeciwne przyjętym przezemnie zasadom, żadne pismo, bądź prywatne, bądź urzędowe nie było do druku przyjętym, jeśli podpisem moim zaopatrzonym nie będzie.

Kraków dnia 1 Marca 1846 r.

J. Tyssowski.

(55)

Kraków, 1 marca 1846.

Dyrektor poczt

(Druk: D. 5).

Zawiadamia publiczność miejscową, iż od dnia dzisiejszego komunikacja biegu poczty listowej między Krakowem i Warszawą otworzoną została, później zaś o urzą-dzeniu poczty wozowej publiczność zawiadomioną będzie.

Kraków d. 1 Marca 1846 roku.

Kochanowski D. P.

(56)

Kraków, 2 marca 1846.

Dyktator

(Druk: D. 6 — w postaci ulotki: B. J. — Czart. 1.

Uw.: W lewym, górnym rogu ulotki „No 229“).

Lubo poprzednio od obowiązków pełnienia służby wojskowej czynnej, i straży bez-pieczestwa, uwolniłem był osoby powołanie urzędowe cywilne mające, a niemniej leka-rzy, aptekarzy, artystów dramatycznych itp. jednakże, aby przez to służba dla oby-wateli pozostałych straży bezpieczeństwa nie stała się w nadmiar uciążliwą, stanowią, ażeby wszystkie osoby poprzednim moim rozporządzeniem uwolnione, w nocnej przy-

najmniej porze, gdy zatrudnieniem innego swego powołania zajętymi nie będą, służbę straży bezpieczeństwa pełniły. Urządzenie szczegółowe w tej mierze, po zasięgnięciu zdania dowódcy straży bezpieczeństwa, Ministerjum Spraw Wewnętrznych i Policji, wyda.

Kraków dnia 2 Marca 1846 r.

J. Tyssowski. — Sekretarz Dyktatora Rogawski.

(57)

Kraków, 2 marca 1846.

Inspektor i organizator jazdy Rzeczypospolitej Polskiej

(Druk: D. 6).

Zawiadamia osoby chęć do zaciągnięcia się do pułków konnych mające, — iż biuro jego w tym celu ciągle jest otwarte na pierwszym piętrze pałacu, zwanego Wielopolskich pod L. 212, wchodząc od gmachu XX. Franciszkanów.

Kraków dnia 2 Marca 1846 roku.

Z upoważnienia, szef Sztabu — J. Więckowski.

(58)

Kraków, 2 marca 1846.

Dyrektor poczt

(Druk: D. 6).

Zawiadamia publiczność krakowską, iż bieg poczty tylko konnej z Krakowa do granicy pruskiej, to jest do Bierunia otwarty został, i codziennie o godzinie 11-tej z rana listy mogą być oddawane, za opłatą do granicy od 1-go łuta po jednemu złotemu, w miejscu gdzie był dotąd poczt-amt Pruski.

Kraków dnia 2 Marca 1846 r.

Kochanowski.

(59)

(Bez daty).

(Druk: — w postaci ulotki: B. J. — E (dodatek).

Opr.: Sala, op. c., s. 375—7 w przekładzie niemieckim. — Kieniewicz, op. c. s. 172—5 przykład z tekstu niemieckiego, podanego przez Salę).

LOUD POLSKI! Dokonaną została rewolucja i powstanie, — które po całym kraju się szerzy. — Celem naszego powstania jest dobro Ludu, dobro każdego mieszkańca ziemi Polskiej. Dlatego woła Narodu całego powstającego jest, — ażeby wszyscy ludzie równymi — i braćmi odtąd byli i na zawsze pozostali.

Ta ziemia, z której dotąd odrabialiście pańszczyznę, płacili czynsze i daniny, zostaje na zawsze waszą własnością, z której nic nikomu odrabiać, ani płacić nie macie. — Ci włościanie, którzy gruntów nie mają żadnych, będąc komornikami, parobkami lub wyrobnikami, będą po ukończeniu walki o niepodległość uposażeni staraniem Rządu Rewolucyjnego z dóbr narodowych, a nasamprzód ci, którzy w wojnie się odznaczają.

Dla rzemieślników i ludzi nie pracujących w roli, założone będą warsztaty rządowe, w których każdy pracujący przynajmniej dwa razy większą, niż dzisiaj, otrzymywać będzie płacę, aby i rzemieślnik z nędzy podźwignięty, za godziwą pracę godziwie utrzymać mógł rodzinę swoją. — Wszelkie przywileje, i tytuły księstwa, hrabstwa, szlachectwa zniesione zostały — aby odtąd nie było panów i poddanych, lecz wszyscy sobie równi i jednych praw używający bracia. — Słowem dobro każdego człowieka, a w szczególności Ludu ma rewolucja polska na celu. Każdej własność szanować.

wana, a praca sownie wynagrodzoną będzie. — Podatki umniejszone są. — Sól tańsza i wszystko ku dobru Ludu skierowane.

BRACIA! Nieprzyjaciele nasi, którzy nas gnębili, Austriacy cesarscy, Prusacy i Moskale, pozwalali was uciskać, i sami was uciskali, a nadto bojąc się, abyście się o prawa własne nie upomnieli — i pańszczyzny nie zniesli, straszili was, że będziecie wyrzynani i uciskani przez rewolucję. — Postrachy te są pienne, bo rewolucja wolność nam wszystkim przynosi, — ktoby was gnębił i do pańszczyzny przymuszał, tego śmiercią karze, równie jak i tego, ktoby na was rzeź lub rozbój dokonywał. To Niemcy sami i Moskale wyrzynać was i uciskać chcą.

Rewolucja polska jest, powtarzamy, dla dobra Ludu. Oddajmy Bogu, co boskiego, chłopu, co chłopskiego, to jest Bogu cześć i służbę wierną i wytrwałą Ojczyźnie, a chłopu grunt, wolność i wszystko, co na tej ziemi jest dobre. — Odtąd wszyscy jesteśmy chłopami, wszyscy równymi, wolnymi, panów i szlachty już niema, a czy kto w sukmanie się rodził, czy na pańskim dworze, dziś jest sobie równy.

Braci naszych Żydów i innych różnowierców, którzy po swojemu Boga chwalą — także za równych nam uważamy i ucisku na nich żadnego nie dokonamy, ale wszyscy w jedności i miłości walczyć będziemy z wrogami za nasze żony, nasze dzieci, za nas samych — za grunta nasze i za wolność, i równość i za zniesienie wszelkiego poddaństwa, pańszczyzny i przywilejów, — za to wszystko dobre, co nam Rzeczpospolita Polska daje, a co nam cesarscy Austriacy, Prusacy i Moskale wydrzeć zechcą, chcąc nas w poniżenie i poddaństwo znowu ujarzmić.

LUDU POLSKI! Gdyby ktokolwiek chciał od was zniesionych rewolucją pańszczyzn, czynszów lub danin żądać, — takowego natychmiast śmiercią ukarać możecie.

Gdyby kto, — na was włościanie słowami obelżywymi śmiać wywoływać lub bił was, lub jako bądź uciskał, tego natychmiast do władz rządowych, rewolucyjnych odstawcie, a ukaranym natychmiast będzie, albowiem pamiętajcie, żeśmy odtąd wszyscy bracia, wszyscy równi, wszyscy chłopci — że rewolucja polska tylko dla dobra Ludu się odbywa. Bronić rewolucji, — bronimy samych siebie, naszej własności przez rewolucję nam nadanej i naszej wolności.

Niemcy, Moskale chcą nas rznąć i ujarzmić — pokażmy im, że godnymi synami jesteśmy Boga i Rzeczypospolitej Polskiej.

Kościół, Matka nasza, widząc jak święta jest sprawa Rzeczypospolitej Polskiej — i jak ta sprawa, będąc dobrem Ludu, jest zgodną z wolą Boga, — daje wieczny odpust wszystkich grzechów każdemu, kto za sprawę Ojczyzną walczyć będzie. Bóg zbawi każdego, kto jest dobrym Polakiem: Amen ³⁰.

(Bez daty i podpisu).

(60)

(Bez daty).

(Tekst podali: Sala, op. c., s. 373—5 oraz Sacher-Masoch, op. c., s. 167—70).

Allgemeine Organisation des Aufstandes. Ausbruch der Revolution in Massen.

1. Jeder Landesinsasse ist verpflichtet bei Todesstrafe, sobald er von dem Ausbruche des Aufstandes in Kenntniss gesetzt worden, am festgesetzten Tage und zur bestimmten Stunde sich mit Waffen und Schiessbedarf an dem ihm bezeichneten Orte einzufinden.

³⁰ Zarówno tekst niemiecki, podany przez Salę, jak też przekład tekstu Sali na język polski, podany przez Kieniewiczę, odbiegają werbalnie od powyższego oryginalnego tekstu.

2. Den dazu berufenen Agenten wird obliegen, die einzelnen Bundesglieder von dem Zeitpunkte des Ausbruches und dem dabei zu beobachtenden Verfahren zu unterrichten und den Ort zu bestimmen, wohin sowohl die Verbündeten, als auch die durch die Revolution selbst für dieselbe gewonnenen Streitkräfte sich zu begeben haben, wobei jeder Agent auf Grundlage der vorausgegangenen Verbreitung nach den obwaltenden Umständen das Erforderliche verfügen wird.

3. Bevor er auf den bestimmten Platz sich begibt, hat jeder Verbündete, besonders wenn er mit dem Volke in einem näheren Verhältnisse steht, die Gemeinde zu versammeln und ihr die Revolution zu verkünden, was auf nachstehende Art zu geschehen hat:

„Brüder Polens! Ich habe euch versammelt, um euch im Namen der neuen Regierung und des polnischen Gemeindewesens Freiheit, Gleichheit, Unabhängigkeit unseres Vaterlandes von der Fremdherrschaft und brüderliche Gemeinschaft aller Polen unter sich zu verkünden. Von heute an erklärt die polnische Regierung für aufgehoben: alle Robothen, Zinse, Abgaben, Körnerschüttungen, Zölle, Mauthen, das Tabaksmonopol und alle andern Lasten, ausser jenen, welche für die Bedürfnisse des Landes nothwendig sein werden. Alle jene, welche dormalen keinen Grund besitzen, als Gärtler, Häusler, Gemeindediener, erhalten, wenn sie in die Schlacht gegen die Feinde ziehen, von der polnischen Regierung ein jeder fünf Morgen Landes eigenthümlich, sobald die Deutschen aus dem Lande vertrieben sein werden. Den Bedarf an Holz, welches uns Gott auf unserer Erde umsonst gab, erhält jeder unentgeltlich. Die Titel Fürst, Graf, Baron sind abgeschafft. Alle Einwohner des Landes, die Juden nicht ausgenommen, sollen gleiche Rechte geniessen, überall greift das Volk zu den Waffen, und kämpft gegen die Feinde, gegen die Deutschen und Russen; denn vom Vertreiben der Feinde hängt euer Glück ab, das Glück eures Vaterlandes, eurer gemeinschaftlichen Mutter.

Vorwärts also im Namen der Freiheit, die ich euch verkünde, im Namen eures eigenen und des Glückes eurer Kinder, im Namen des Vaterlandes, das Gott euch in Besitz gab, und dessen Verteidigung er euch befiehlt, des Landes, welches eure Unterdrücker und Feinde, die Deutschen und Russen nun inne haben!

Im Namen Gottes selbst fordere ich euch auf: Ergreift Sensen, Hacken, Dreschflegel, Mistgabeln, macht euch mit mir auf, dem Feinde entgegen! Heute endlich ist der Zeitpunkt eingetreten, wo nach vielen Drangsalen des Vaterlandes, nach so vielen Uneinigkeiten die Polen sich die Bruderhand reichen und vereint gegen unsere Feinde ihren Schild erheben. Nieder mit den Tyrannen! Nieder mit unseren Bedrückern: hoch lebe die Freiheit und Gleichheit, Unabhängigkeit und Bruderschaft, hoch lebe des Polenvolk! Brüder, heute gibt es keine Herren mehr, heute sind wir alle gleich, alle von einem Wunsche beseelt, dem Wunsche, uns von dem Feinde zu befreien. Polen! Auf, zu den Waffen! Gott segnet uns!

4. Wo sich ein verbündeter Priester befindet, soll er das Vorstehende bei fliegenden Fahnen, mit dem Kreuze in der Hand verkünden, und sich mit dem Volke an den bezeichneten Ort verfügen, oder es in das nächstliegende Dorf führen, übrigens aber das Unternehmen segnen und die Waffen weihen; wo ein verbündeter Priester nicht vorhanden ist, hat der Patriot den Ortsgeistlichen unter vier Augen aufzufordern und ihm bei Todesstrafe zu befehlen, das Volk auf die oben bezeichnete Art anzureden.

5. Wird auf diese Art das Volk vermocht, sich der Bewegung anzuschliessen, so hat sich der Patriot an dem bestimmten Orte nicht allein, sondern mit einer Volksmasse einzufinden, übrigens beim Durchzuge die Revolution überall zu predigen, die Massen aufzuregen, und jene, die sich widersetzen, oder die Verkündung der Revolution hindern wollen, auf der Stelle mit dem Tode zu bestrafen.

6. Die Bundesgenossen haben bei Todesstrafe an dem ihnen bezeichneten Orte zur festgesetzten Stunde pünktlich einzutreffen, und dürfen daher an andern Orten wegen Verkündung der Revolution nur so lange verweilen, als es ihnen die Zeit gestattet; desswegen hat jeder nach den Verhältnissen des ihm bezeichneten Ortes, wo er sich einfinden soll, die Revolution früher oder später zu beginnen. Unmittelbar nach Empfang der Losung hat jeder Verbündete Waffen für das Volk in Bereitschaft zu halten.

Wer ein Reitpferd besitzt, hat es auf den Versammlungsplatz zu bringen, damit schnell eine Cavallerie-Abteilung gebildet werden könne.

7. Sobald die Revolution verkündet ist und das Volk ausrückt, ist jedermann anzuhalten, der sich in der Richtung gegen den Ort, wohin die Revolution zieht, fahrend, reitend, oder zu Fuss bewegt, und erst nach geschehenem Angriffe freizulassen. Jedermann hat sich der empfangenen Weisung gemäss zu benehmen und bei Todesstrafe dem Befehle des commandirenden Führers zu gehorchen.

Gegenwärtige Organisation hat verbindende Kraft³¹.

(Bez daty).

Unterzeichnet: Jan Tyssowski.

(61)

(Bez daty).

(Tekst podali: Sacher-Masoch, op. c., s. 159—160. — Sala, op. c., s. 370—1).

Manifest des um seine Freiheit ringenden Polens an die deutsche Nation. Die provisorische Regierung des um seine Freiheit ringenden Königsreichs Polen.

Freie und edle deutsche Nation!³²

Die Insurrection unserer Brüder im Grossherzogthume Posen hat Anlass zum Verlust einer Anzahl Menschen gegeben, den wir gemeinschaftlich geteilt haben.

Unsere Brüder dürfen jetzt die Ursache dieses Kampfes weder zu erklären noch zu entschuldigen wagen. Wir sprechen für sie, damit die Ursache des Kampfes nicht falsch verstanden und damit dadurch nicht gleich im Anfange Groll und Feindschaft erregt werde.

Bei unzureichenden Kräften können wir uns nicht an eine Regierung wenden, aber wir können zu dem Volke sprechen, denn jedes edle Herz und jeder freie Deutsche ist fähig, uns zu verstehen.

Unsere Brüder in Posen hatten beim Angriff auf die Regierung und die Armee die Absicht, sich uns mit bewaffneter Hand anzuschliessen und uns in unserem Kampfe gegen unsere barbarischen Unterdrücker energisch beizustehen.

Sie wurden daher zu ihrem Angriff weder aus Hass gegen euch, noch durch verblendete Selbstliebe getrieben. Wenn Gott unsere Anstrengungen segnet, wird unsere Regierung in Verbindung mit der euren treten.

Wir schwören euch vom gegenwärtigen Augenblicke an Freundschaft und Eintracht. Zwischen edelmüthigen freien Völkern kann nur Freundschaft bestehen, weder ihr noch wir können vergessen, wie Deutschland unsere Brüder nach dem blutigen Kampfe von 1831 aufnahm.

Gott hat diese Tatsache in die Herzen aller Rechtschaffenen eingegraben. Wir sind überzeugt, dass, sobald unsere verbannten Brüder, wenn sie von unserem Kampfe

³¹ Sacher-Masoch, op. c., s. 167 i 170, zaznaczył, że powyższa instrukcja pochodzi z 24 lutego 1846 r.

³² Sala, op. c., s. 370 podał tytuł bez zdania drugiego, zaczynającego się od słów: „Die provisorische Regierung ...“ oraz w zdaniu trzecim pominął słowo: „deutsche“.

hören, uns zu Hilfe eilen, ihr ihnen euren Beistand nicht verweigern werdet; denn könntet ihr wohl einem alten Gaste in eurem eigenen Lande die Arme binden lassen? Ihr versteht unsern Kampf, ihr habt einen ähnlichen ausgehalten. Ihr siegtet in den riesigen Kämpfen von 1813 und 1814. Wir im Gegenteile unterlagen.

Vielleicht segnet Gott unser gegenwärtiges Unternehmen zum Ruhme und zur Freiheit der ganzen Menschheit, so dass sie eines Tages nur freie und unabhängige Nationen zählt³³.

(Bez daty).

(Bez podpisu).

(62)

Kraków, 3 marca 1846.

Proklamacja do Obywateli Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

(Druk: — w postaci ulotki: B. P. — Czart. 1 — Czart. 2 — E. — WMK).

Proklamacją naszą z dnia 22 z. m. r. b. zawiadomiliśmy was, iż w celu czuwania nad porządkiem i bezpieczeństwem publicznym, tudzież w celu zastąpienia waszych interesów wobec władzy, która co chwila miasto zająć mogła, zawiązaliśmy się w komitet obowiązany czuwać nad dopełnieniem powyższych celów.

Lecz władza nadzwyczajna, która się w tym samym prawie czasie zjawiała w tym mieście, poparta siłą nie pozwoliła na podobne nasze wysługi.

Dzisiaj, gdy obce te i siła i władza opuściły z kolei spokojne nasze miasto, porządek i bezpieczeństwo wspólne nakazuje nam ująć napowrót gminną tę i tymczasową władzę, i w tym charakterze czuwać nad wszystkim, co dobra waszego dotyczy.

Zaszczytenci więc już raz waszym zaufaniem podejmujemy chętnie tę publiczną usługę i w jej dopełnieniu rachujemy na posłuszeństwo i pomoc wszystkich spokojnych i prawych obywateli Wolnego Miasta Krakowa.

W skutku więc tego komitet tymczasowy bezpieczeństwa publicznego wzywa:

1) Wszystkich obywateli Wolnego Miasta Krakowa do gwardji bezpieczeństwa wpisanych, ażeby służbę swoją w miejscach wskazanych z pilnością pełnili aż do dalszych w tej mierze rozporządzeń trzech Dworów Protegujących.

2) Wszystkich uzbrojonych z innego tytułu i w innym celu, jak wyżej wyrażonym, ażeby niezwłocznie broń złożyli i rozeszli się.

Obywatele gwardji bezpieczeństwa służbę czyniący, mają upoważnienie domagania się wykonania powyższych rozporządzeń.

Kraków dnia 2 Marca 1846 roku.

Józef Wodzicki, Piotr Moszyński, Józef Kossowski, Leon Bochenek, Antoni Helcel, Hilary Meciszewski, trzymający pióro.

(63)

Kraków, 3 marca 1846.

Komitet Tymczasowy Bezpieczeństwa Publicznego

(Druk: — w postaci ulotki: Czart. 1 — E.

Opr.: Sacher-Masoch, op. c., s. 217—218).

Celem zaspokojenia obywateli miejscowych ogłasza dodatkowo, iż dla wyrozumienia woli najjaśniejszych trzech Protektorów względnie Miasta Krakowa, tudzież celem polecenia mieszkańców tej ciężko nawiedzionej stolicy ich łasce i wyrozumiałości, wy-

³³ Sacher-Masoch, op. c., s. 158 i 160, zaznaczył, że powyższą odezwę wydał Rząd Narodowy w Krakowie 23 lutego 1846 r.

słane zostały z upoważnienia komitetu delegacje obywateli miejscowych do naczelnie dowodzących korpusami wojsk na granicy Krakowa stojących.

Wzywając przeto wszystkich spokojnych obywateli do oczekiwania z ufnością skutków powyższych kroków, komitet podpisany nakazuje dodatkowo:

1) Ażeby nikt nie ważył się pod żadnym pozorem strzelać po ulicach, inaczej do surowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie.

2) Ażeby prócz obywateli do straży bezpieczeństwa należących nikt inny nie ważył się nosić broni.

3) Ażeby broń wszelka i efekta wojskowe, wyjąwszy straży bezpieczeństwa obywateli miejscowych, składane były na głównym odwachu lub w dyrekcji policji.

Kraków dnia 3 Marca 1846 roku.

Józef Wodzicki, Piotr Moszyński, Józef Kossowski, Leon Bochenek, Antoni Helcel, Hilary Meciszewski, trzymający pióro.

(64)

Kraków, 3 marca 1846.

Komitet Tymczasowy Bezpieczeństwa do Obywateli M. Krakowa

(Druk: — w postaci ulotki: Czart. 1 — E.).

Stosownie do odebranego komunikatu od przedniej straży korpusu wojska cesarsko-rosyjskiego zawiadamia mieszkańców Miasta Krakowa, iż korpus wojsk cesarsko-rosyjskich wkracza w dniu dzisiejszym do miasta naszego. — Wzywając przeto wszystkich obywateli do przyjęcia wojska wchodzącego, jako posłanników porządku i pokoju, zaleca tym, którzy do straży bezpieczeństwa miejskiego należą i na służbie się znajdują, ażeby na znak, że do straży bezpieczeństwa należą i mają prawo noszenia broni aż do dalszych rozporządzeń lewą ręką przepaską białą opatrzyli, — bez takowego bowiem znaku broń każdemu odebraną zostanie, i do surowej odpowiedzialności pociągnięty będzie.

Kraków dnia 3 Marca 1846 roku.

Józef Wodzicki, Piotr Moszyński, Józef Kossowski, Leon Bochenek, Antoni Helcel (SYN). Hilary Meciszewski, trzymający pióro.

KATEDRA PRAWA ADMINISTRACYJNEGO U. J. W KRAKOWIE

Skorowidz rzeczowy

(liczby w Skorowidzu oznaczają numery porządkowe tekstów)

- Bezpieczeństwo publiczne: komitet bezpieczeństwa publicznego 1, 62—64
 — spokój i porządek publiczny 4, 46
 — straż bezpieczeństwa 8, 56
 Cenzura: 39, 54
 Finanse: 14, 24
 Kościół: 31, 42
 Nominacje: 15, 48
 Pańszczyzna: zniesienie 3, 21, 32
 Poczta: 55, 58
 Rewolucja: klub rewolucyjny 16, 18
 — organizacja rewolucji (powstania) 60
 Sądownictwo: 38
 Służba zdrowia: 26, 27
 Sól: 11
 Tytuły: zniesienie 33
 Wojsko: Naczelnny Wódz 13
 — organizacja wojska 13, 41, 49, 50, 51, 57
 — pobór koni 29
 — rozpowszechnianie rewolucji 21, 23, 44, 59, 61
 — ustawa rewolucyjna 6, 37
 — walka z kontrrewolucją 34, 40
 Rząd: dyktator i jego sekretariat 9, 10, 20, 43
 — manifest Rządu Narodowego 3
 — Naczelnik Narodu Polskiego (Wiszniewski) 17, 19
 — organizacja administracji 10, 28
 — protokół Rządu Narodowego 2
 — raporty 36
 Rzemiosło: 35
 — powołanie b. wojskowych W. P. 5, 12
 — zaopatrzenie wojska 30, 45, 47, 52
 — zwolnienie od służby wojskowej aktorów 25, 50
 Wojna: wojenne działania 53
 — wojna partyzancka 22
 Żydzi: 7